

O weryfikacji członków partii

Uchwała X Plenum KC PZPR

Doświadczenie roku, który upłynął od VIII Plenum Komitetu Centralnego, potwierdza słuszność założeń nowej linii politycznej partii. Bezsporne osiągnięcia partii i władzy ludowej po VIII Plenum nie mogą jednak przesłonić faktu, że szerokie możliwości, wynikające z poparcia nowej polityki partii przez masę pracującą, nie zostały w pełni wykorzystane. Zróżnicowanie sytuacji, jaka istniała i nadal istnieje w samej partii, w jej stanie ideowo-politycznym i moralnym w jej składzie osobowym.

IX Plenum, potwierdzając i konkretyzując uchwały VIII Plenum, z całym naciskiem wskazało, że kluczową sprawą dla wprowadzenia w życie nowej polityki jest umocnienie kie-

rowniczej roli partii we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Konkretyzacja głównych kierunków rozwoju budownictwa socjalizmu w warunkach polskich oraz nakreślenie programu działania przez IX Plenum wpłynęły na poprawę sytuacji w partii. Ożywiła się działalność instancji i wielu organizacji partyjnych. Wiele organizacji zakładowych podjęło walkę o wzrost produkcji, o dyscyplinę pracy, o rozwój samorządu robotniczego.

Radykalna poprawa ogólnego stanu w partii, dotąd jednak nie nastąpiła. Zalecenia IX Plenum nie zostały przez organizacje partyjne przełożone na język codziennych zadań praktycznych i dlatego są w słabym tylko stopniu wprowadzane w życie. Co więcej, rozpiętość między linią generalną partii, a stanem gotowości wielu organizacji partyjnych do jej realizacji, pociąga za sobą wypaczanie polityki partii, o czym świadczą takie fakty, jak tolerowanie niewłaściwego kierunku rozwoju handlu prywatnego, rozluźnienie dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z Ziemi Zachodnich

1700 rodzin osiedliło się na wsi dolnośląskiej

Do końca września br. na Dolnym Śląsku osiedliło się 1111 rodzin chłopskich na gospodarstwach indywidualnych oraz 589 rodzin w PGR i Państwowych Gospodarstwach Leśnych. Z tej liczby gospodarstwa indywidualne objęło 70 rodzin repatriantów.

Z 525 zagrod indywidualnych zaplanowanych na rok bieżący do kapitalnego remontu, do końca września oddano do użytku około 150 zagród a ponadto całkowicie odbudowano 9 zagród. We wszystkich pozostałych obiektach roboty remontowe są w toku. Poza tym w odbudowie znajduje się 31 zagród. Na rok przyszły projektuje się objąć kapitalnymi remontami 650 gospodarstw, z czego około 500 nie posiadających jeszcze użytkownika.

(ZAP)

Wielki tankowiec zbuduje Stocznia Gdańska

GDĄŃSK (PAP)
Stocznioy gdański wyprodukują w r. 1958 kilkadziesiąt statków o łącznym tonażu 123 tys. ton. Plany produkcyjne na przyszły rok przewidują podjęcie produkcji nowych typów statków i unowocześnienie istniejących. M. in. przystąpi się do budowy wielkiego tankowca o nośności 18 tys. DWT, największego z dotychczas budowanych w kraju.

Profesorowie na czele Prezydium RN Krakowa

24 bm. na sesji MRN dokonano wyboru nowego Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa.

Po przyjęciu rezygnacji dotychczasowego przewodniczącego T. Mrugacza oraz rezygnacji kierowników wydziałów: handlu, zdrowia i gospodarki komunalnej oraz po wysłuchaniu wspólnego oświadczenia klubów radnych PZPR, SD i ZSL oraz Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych w sprawie nie zadowolających wyników pracy dotychczasowego Prezydium m. Krakowa — wybrano w tajnym głosowaniu prof. dr. W. Bonieckiego przewodniczącym Rady Narodowej m. Krakowa, a na członków Prezydium: prof. dr. B. Giedosza, S. Stefańskiego, Z. Przysieckiego i R. Łukasika. („Życie Warszawy”).

Obniżka cen błon do fotografii kolorowej

ŁÓDŹ (PAP)

Wszystkich fotoamatorów, jak i fotografów zawodowych ucieszy wiadomość o poważnej obniżce cen błon używanych do zdjęć kolorowych. Obniżka wynosi od 30 do 60 proc. dotychczasowych cen.

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Banki
fundamentem
przebudowy

— str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, wtorek 29 X 1957

Nr 257 (4277)

W KOMISJI SEJMOWEJ

Projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych

WARSZAWA (PAP)

28 bm. pod przewodnictwem pos. Zofii Wasilkowskiej obradowała Komisja Spraw Wewnętrznych. Członkowie jej omówili projekt ustawy o ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Projekt referował pos. Paweł Wilk.

Zmiany, jakie projekt wprowadza do dotychczas obowiązującego prawa wyborczego, jak również do ordynacji wyborczej do rad narodowych z 1954 r., polegają głównie na dalszej demokratyzacji systemu wyborczego, stworzeniu nowo wybranym ra-

dom narodowym korzystniejszych warunków do ich działalności oraz na usprawnieniu postępowania wyborczego i ściślejszym sprecyzowaniu niektórych przepisów prawa wyborczego.

Wybory, tak jak w poprzedniej ordynacji, będą czteroprymiotnikowe. Nie zmieniony zostaje również zakres czynny i bierny prawa wyborczego. Prawo wybierania i wybieralności otrzymać mają w odróżnieniu od dotychczasowych przepisów jednake osoby, których obywatelstwo polskie nie zostało wprawdzie stwierdzone, lecz stale zamieszkują w Polsce i nie są obcymi obywatelami. Takie przepisy zapewnią prawo wyborcze m. in. ludności narodowości niemieckiej, zamieszkującej w Polsce.

Projekt przewiduje zmniejszenie liczebności: woj. RN

Znając historię swego regionu lepiej można nim kierować

(Inf. wt.)
...Na przełomie 1913/14 roku czynnych było w Wielkopolsce 19 cukrowni, 569 gorzelni, 195 browarów, 56 krochmalni, 12 suszarni, kilka dobrze prosperujących drożdżarni, 2615 młynów, 420 mleczarni i 17 bekonlarni.

...W okresie okupacji wywieziono do Generalnej Guberni około 600 tys. osób z ziem wcielonych do Rzeszy.

...30 czerwca 1944 r. przebywało na terenie Rzeszy 1356 tys. Polaków, w tym ok. 600 tys. z ziem za chodniej Polski, wcielonych do Rzeszy.

Te i wiele innych ciekawych danych podali prof. M. Pospieszalski i mgr Antoni Czubiński w czasie wygłoszonych w poniedziałek w sali konferencyjnej KW PZPR w Poznaniu odczytów na temat historii Wielkopolski w okresie międzywojennym i podczas okupacji. Odczyty te, zorganizowane z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Prezydium WRN, przyczynia się do pogłębienia wiedzy o historii Wielkopolski w okresie międzywojennym i podczas okupacji. Odczyty te, zorganizowane z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Prezydium WRN, przyczynia się do pogłębienia wiedzy o historii Wielkopolski w okresie międzywojennym i podczas okupacji.

Polska ponownie we władzach Światowego Związku Pocztowego

WARSZAWA (PAP)
Do kraju powróciła z Kanady 4-osobowa delegacja resortu łączności, której przewodniczył generalny dyrektor Ministerstwa Łączności — Henryk Baczek. Delegacja brała udział w XIV Kongresie Światowego Związku Pocztowego — komisji łącznikowej i wykonawczej SZP.

Polska była już uprzednio wybrana do tej komisji na kongresie w 1952 r.

11 oskarżonych — ponad pół miliona zł nadużyć

(Inf. wt.)
Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się 28

bm. proces Ludwika Kaźmierowskiego i 9 współoskarżonych. (Jedenasty — Tadeusz Nawrocki, inspektor NBP w Gostyniu, nie stawiał się na rozprawę z powodu choroby i sprawę jego wyłączone).

Prokurator zarzuca Kaźmierowskiemu, że jako główny księgowy Oddziału Polskich Zakładów Zbożowych w Gostyniu, w okresie od 28 listopada 1955 r. do 23 kwietnia br. działając w porozumieniu z innymi osobami, wystawiał polecenia przelewów fikcyjnych należności dla różnych odbiorców, przy czym fałszował dokumentację księgową. Przy pomocy współoskarżonych oskarżony bezprawnie podejmował z banku pieniądze, zagarniając w ten sposób 594.490 zł. Z aktu oskarżenia wynika, że podsądni stanowili idealnie zgraną grupę.

Poza Kaźmierowskim jedną z czołowych ról grał inspektor spółdzielni produkcyjnych, pełnomocnik Banku Rolnego w Gosty-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nakład 105 510

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz przewodniczą delegacji na uroczystości 40-lecia Wielkiego Października

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiadujemy, ustalony został skład polskiej delegacji partyjno-rządowej, która uda się do Związku Radzieckiego na uroczystości 40-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W skład delegacji wchodzi: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, prezes ZSL — Stefan Ignar i przewodniczący CK SD — Stanisław Kuleżyński.

Cenne premie PKO

W dniu 25 bm. odbyło się w sali kina „Niespodzianka” w Warszawie pierwsze losowanie nie oprocentowanych książeczek PKO premiowanych samochodami. W losowaniu wzięło udział 51.756 książeczek, 51 posiadaczy szczęśliwych książeczek, które zostały wylosowane otrzymało samochody. W ten sposób rozlosowano 30 „Warszaw”, 14 „Wartburgów” i 7 samochodów „P-70”.

Na zdjęciu: Sala podczas losowania.
CAF — fot. Dąbrowiecki



Mieszkania dla kolejarzy

POZNAŃ — RADIO

Bardzo poważne zadanie spełniła służba socjalna poznańskiej Dyrekcji Kolei, jeżeli chodzi o sprawy bytowe swych pracowników. Największy nacisk położono na budownictwo mieszkaniowe.

W latach 1956/57 budownic two kolejowe w Poznaniu oddało do użytku 55 mieszkań. W bieżącym roku zostaną wybudowane jeszcze dwa bloki przy ul. Galla, gdzie zamieszka 22 rodziny i przy ul. Łu kaszewicza — 70 mieszkań. Również we Franowie zostanie wybudowany jeden blok, mieszczący 18 mieszkań.

Plan 5-letni przewiduje znaczną poprawę warunków mieszkaniowych. Poznańscy kolejarze otrzymają w tym okresie 214 izb mieszkalnych. Nie zostaną również pominięci kolejarze prowincjonalni z Jarocina, Gniezna, Leszna, Rzepina i Zielonej Góry, którzy otrzymają 360 izb mieszkalnych.

Guy Mollet w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP)

Kandydat na premiera dwudziestego czwartego powojennego rządu Republiki Francuskiej przywódca socjalistów — Guy Mollet, wygłosił w poniedziałek w Zgromadzeniu Narodowym przemówienie, w którym przedstawił program przyszłego rządu. Zwrócił się on do Zgromadzenia z wnioskiem o zatwierdzenie tego programu i do udzielenia mu tzw. inwestytury, tj. upoważnienia do utworzenia gabinetu.

Debata trwa.

Szymkowiak poważnie kontuzjowany

KATOWICE (PAP)

Nasz reprezentacyjny bramkarz, podpora drużyny narodowej — Edward Szymkowiak został wyeliminowany z piłkarstwa na miesiąc.

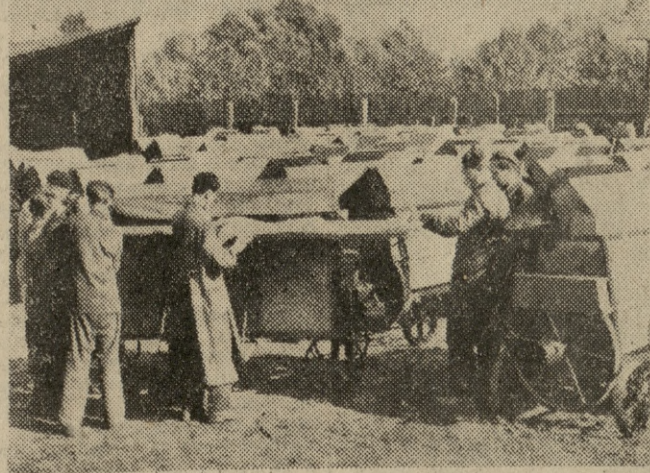
Odniesiona kontuzja w niedzielnym meczu ligowym ŁKS — Polonia (Bytom) okazała się groźniejsza niż przypuszczano. Badanie oraz zdjęcie rentgenowskie dokonane przez dr. Kaźmierowicza potwierdziły przykry fakt, że popularny „Szymek” doznał „skośnego złamania czwartej kości środkowej”.

W związku z tym ręka Szymkowiaka została unieruchomiona w gipsie na dwa tygodnie. Po tym okresie znowu na dwa tygodnie trzeba będzie założyć szynę.

Tak więc można z bólem w sercu stwierdzić, że Szymkowiak został do końca sezonu pozbawiony możliwości czynnego uprawiania piłki nożnej.

Uwaga!

Już jutro rozpoczynamy
WIELKI KONKURS „Głosu WIELKOPOLSKIEGO”



UCHWAŁA X PLENUM KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

osłabienia działalności organów władzy państwowej itp. Opcjonalnie i wypaczenia w realizacji polityki partii wywołują niezadowolenie wśród klasy robotniczej, wśród społeczeństwa, co wykorzystują siły obce i wrogi socjalizmowi dla atakowania partii.

Komitet Centralny stwierdza, że polityka zapoczątkowana przez VIII i rozwinęta przez IX Plenum jest słuszną, odpowiada woli klasy robotniczej i większości społeczeństwa. Kontynuowanie tej polityki wymaga bezwzględnej zdecydowania w usuwaniu przeszkód, które stoją na drodze partii, zwłaszcza wobec aktywizacji prawicy społecznej, wroga socjalizmowi.

Główna trudność dokonania przez całą partię zwrotu w działalności praktycznej w celu pokierowania walką mas w nowych warunkach wypływa z przyczyn tkwiących głęboko w minionym okresie, kiedy to naruszone były zasady partii typu leninowskiego, partii — przodującego oddziału klasy robotniczej i mas pracujących.

Przy przyjmowaniu do partii nie zwracano należytej uwagi na poglądy polityczne kandydatów i pobudek, dla których do partii wstępowali. Wskutek tego szeregi partyjne zostały nadmiernie rozbudowane a skład socjalny partii uległ wykrzywieniu. Nieprzestrzeganie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej poważnie utrudniało ujawnianie i usuwanie z partii elementów obcych ideowo lub zdeformowanych. W rezultacie w wielu organizacjach partyjnych obok zdecydowanych zwolenników idei socjalizmu i internacjonalizmu, znajduje się niemało ludzi przypadkowych, a co gorsza ludzi o poglądach nie dających się pogodzić z ideologią komunistyczną.

Szkodliwość takiego stanu rzeczy ujawniła się w całej pełni w nowych warunkach, wytworzonych przez zwrot w polityce partii. Niejednolitość pod względem ideowym — politycznym skład partii utrudnia jej pełnienie roli kierowniczej w masach w oparciu o środki oddziaływania politycznego, osłabia jedność działania partii.

Potrzeba takiej jedności jest tym większa dziś, gdy siły antysocjalistyczne wykorzystując przeprowadzoną przez partię krytykę błędów przeszłości atakują socjalizm nie tylko na polu ekonomicznym i politycznym, ale również na polu ideologicznym.

Istotną przeszkodą w pokonaniu rozpiętości między nową linią polityczną partii a działalnością organizacji partyjnych jest nieukręcona działalność opozycyjna ze strony przeciwników linii VIII Plenum za równo z pozycji rewizjonistycznych, jak i dogmatyczno-sekularnych. Działalność ta odbija się w sposób demobilizujący na partii, a zwłaszcza na jej aktywach.

IX Plenum dało wyczerpującą charakterystykę rewizjonizmowi i wezwało do walki z niebezpieczeństwem, jakie z tej strony grozi partii w realizacji nowej polityki.

Rewizjonizm w dziedzinie ideologii rodzi nieuchronnie oportunizm i likwidatorstwo w praktyce politycznej. Rewizjonści schodzą na manowce działalności skierowanej przeciw polityce partii, stając się niejako na pozycję, które obiektywnie wyrażają dążenia prawicy społecznej. Jaskrawym przykładem tego jest działalność grupy „Pro prostu” do jakich następstw prowadzi podobna działalność wskazuje fakt, że wokół sprawy „Pro prostu” uruchomione zostały siły antysocjalistyczne, reakcyjne.

Z drugiej strony osłabia się partii i jej zdolność realizowania nowej polityki działalności z pozycji dogmatyczno-sekularnych — zmierzająca do zmiany ustalonej na VIII Plenum KC polityki. Działalność ta, mimo ostrzeżeń IX Plenum KC, nie została zaniechana.

Elementy konserwatywne usiłują przy tym obarczyć politykę wytkniętą na VIII Plenum odpowiedzialnością za ujemne zjawiska, towarzyszące pozytywnym przemianom

politycznym i gospodarczym w życiu naszego kraju.

Pieniężnie się w wielu ogniskach aparatu państwowego nadużywa, korupcja i łapownictwo są niedostatecznie zwalczane przez organizację partyjną, co osłabia zaufanie mas ludowych do partii i władzy ludowej. Rozwój demokracji socjalistycznej wydobyl te zjawiska na światło dzienne. Jednocześnie, towarzyszące zwrotowi politycznemu, przejściowe osłabienie poszczególnych ognisk władzy, a także wypaczenia w realizacji polityki partii w stosunku do tzw. „inicyjatyw prywatnej”, sprzyjały działalności spekulacyjnej i przestępczej. Masy ludowe słusznie demagują się od partii, aby zdecydowanie przeciwdziała przestępczość gospodarczą.

Wiele organizacji i instancji partyjnych podjęło z nią walkę, uzyskując poparcie mas. Jednak działalność poszczególnych organizacji partyjnych w tej dziedzinie jest osłabiona przez to, że demoralizacji ulegli również niektórzy członkowie tych organizacji.

Partia stojąc na czele walki z przestępczością gospodarczą, walką z korupcją, łapownictwem, spekulacją i innymi przejawami demoralizacji społecznej — musi przeprowadzić zdecydowaną walkę o czystość swoich szeregów, usuwając z partii jednostki zdeformowane i skorumpowane. Pozwoli to na skuteczną mobilizację mas i aparatu państwowego do walki przeciw nadużyciom władzy i przestępstwom gospodarczym. Wzmocni to autorytet partii dla wypełnienia jej moralno-wychowawczych zadań społecznych.

Komitet Centralny stwierdza, że przed III Zjazdem konieczne jest przeprowadzenie w całej partii akcji ideologicznej jako podstawy do oczyszczenia i weryfikacji szeregów partyjnych.

Podstawowym zadaniem tej akcji winno być umocnienie jednolitości ideologicznej i organizacyjnej partii, uzbrojenie jej członków do walki z elementami, których działalność, jednolitość tę podważa.

Celem przedjazdowej pracy ideologicznej winno być podniesienie na wysoki poziom świadomości członka partii, jego walorów moralno-politycznych.

Członka partii powinna nade wszystko cechować głęboka wiara w słusność i zwycięstwo sprawy socjalizmu jako ustroju społecznego, który pragnie budować wraz z partią i przez partię.

Członek partii powinien być świadomym współtwórcą urzędowania idei socjalizmu, powinien pamiętać, że socjalizm jako ustroj sprawiedliwości społecznej kształtuje się przez jego własną pracę i walkę, przez jego osobisty, częsty wkład do ogólnego wysiłku partii w realizacji budownictwa socjalizmu.

Członek partii powinien mieć głębokie poczucie dyscypliny partyjnej i odpowiedzialności za realizację uchwał partii. W pracy zawodowej i społecznej powinien postępować zgodnie z wytycznymi generalnej linii partii.

Członka partii powinny cechować wysokie walory moralne, skromność, uczciwość w postępowaniu, prawdomówność w działalności partyjnej i społecznej, sumienność w wykonywaniu swych obowiązków.

Członek partii powinien dbać o swoje dobre imię, w klasie robotniczej i w opinii publicznej, powinien pamiętać, że jego dobre imię podnosi autorytet polityczny i moralny partii.

Członek partii winien być jednostką społeczną, o rozwiniętym poczuciu więzi z partią, klasą robotniczą, ludem pracującym, całym narodem. Prywata i sobkostwo winny mu być obce.

Członek partii — ofiarny bojownik o socjalizm, człowiek, który wstępując do partii nie kieruje się wyrachowaniem osobistych korzyści, lecz wewnętrzną potrzebą wpływu na dobrobyt i kulturę mas pracujących, o rozwój i rozkwit swego kraju i narodu, o pokój i braterstwo między narodami świata.

Zjazd partyjny spełni swe wielkie zadanie, jeżeli cała partia przyjdzie do zjazdu jednolita politycznie i organizacyjnie, wolna od tendencji sprzecznych z założeniami programowymi i linią polityczną partii, mocniej związana z masami i w każdym swym ognisku zdolna przewodzić ich walce.

Tylko wtedy partia potrafi należycie przygotować swój zjazd i zrealizować jego uchwały. Wykonanie tych zadań wymaga wielkiego wysiłku ze strony partii. Aby to umożliwić, Komitet Centralny postanawia przesunąć termin zjazdu na połowę 1958 roku.

Partia nasza musi się składać z ludzi, którzy należą do niej z pobudek ideowych, którzy mają głębokie przekonanie o słusznosci i sprawiedliwości idei socjalizmu, przyświecającej partii, którzy popierają politykę partii, pragną uczestniczyć w walce politycznej i w praktycznym działaniu na rzecz wcielenia w życie zadań i celów partii.

Stąd wynikają następujące zadania instancji i organizacji partyjnych:

1 Celem zapewnienia jednolitości ideowo-politycznej i jednolitości działania konieczne jest uwolnienie partii od ludzi, którzy szerzą poglądy antysocjalistyczne i rewizjonistyczne; od nacjonalistów i szowinistów oraz od ludzi, którzy, upierając się przy swoim dogmatycznym i fałszywym stanowisku, zwalczają słuszną linię polityczną partii.

Członek partii ma prawo zachować własne zdanie nawet po przyjęciu konkretnej uchwały. Natomiast należy po ciągać do partyjnej odpowiedzialności tych, którzy postępują wbrew uchwałom partii, którzy publicznie, w słowie lub piśmie, głoszą sprzeczne z nimi poglądy oraz tych, którzy prowadzą grupową czy frakcyjną działalność, zajmują się intrygami i oczernianiem towarzyszy.

Komitet Centralny zobowiązuje instancje partyjne i komisje kontroli partyjnej do realizacji tych zadań z pełnym poczuciem partyjnej odpowiedzialności, sumienności i sprawiedliwości.

Celem politycznego i kadrowego wzmocnienia KKP — Komitet Centralny zobowiązuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej do wzmocnienia i uzupełnienia składu komisji terenowych.

CKKP powoła zespoły KKP przy miejskich komitetach PZPR w miastach, które są siedzibą województwa oraz w największych miastach wydzielonych. W szczególności uzasadnionych wypadkach CKKP może powołać zespoły KKP również przy komitetach powiatowych.

2 Jednym z głównych zadań wszystkich organizacji partyjnych jest zaszczepianie w swoich szeregach i we wszystkich ogniskach władzy ludowej wysokiej moralności, poczucia odpowiedzialności i dyscypliny społecznej.

Instancje i organizacje partyjne muszą objąć przewodnictwem w ujawnianiu i usuwaniu z aparatu państwowego i gospodarczego sprawców nadużyć.

Realizacja tego zadania wymaga przełamania tolerancji i liberalizmu w stosunku do przestępców. W pierwszym rzędzie instancje partyjne winny czuwać nad tym, aby kierownicy ognisk aparatu państwowego i gospodarczego czynili wszystko, co należy dla ujawnienia przestępców i zdecydowanej likwidacji nadużyć i rozkładu moralnego.

Szczególnie ostre wnioski wyrażać należy wobec członków partii zamieszanych w przestępstwa afery, a winnych nadużyć wykluczać z partii i przekazywać ich sprawy właściwym władzom.

Komitet Centralny poleca Sekretariatowi KC wydać instrukcje o powołaniu na szczeblu wojewódzkim, miejskim, powiatowym i dzielnicowym zespołów partyjnych, których zadaniem będzie przeprowadzenie tej akcji i które będą uprawnione do podejmowania decyzji w sprawach członków partii winnych nadużyć. Do zespołów tych winni wejść towarzysze o wysokim poziomie moralno-politycznym, cieszący się zaufaniem i szacunkiem. Instancje i organizacje partyjne muszą dać zdecydowaną

odprawę elementom antysocjalistycznym, które mogą wykorzystywać tę akcję do oszczerczych ataków na partię i jej kadry.

5 Przed kampanią wyborczą na III zjazd należy przeprowadzić weryfikację członków partii. Weryfikacja ta winna uwolnić partię od ludzi, którzy wykazali w praktyce, że nie są zdolni, albo nie są godni należenia do partii, przodującego oddziału klasy robotniczej. Należy uwolnić partię od notorycznych nierobów, bumelanów, warcholów i demagogów, ludzi zdeformowanych, których postępowanie uwłacza etyce proletariackiej.

Przeprowadzając weryfikację należy umożliwić wystąpienie z partii tym, którzy nie czują się z nią ideowo związani, nie przejawiają żadnej działalności, ani zainteresowań społecznymi.

W czasie weryfikacji należy we wszystkich organizacjach partyjnych dokonać oceny postawy i działalności każdego członka partii. Przy tej ocenie należy brać pod uwagę obok kryteriów moralno — politycznych również i to, jak członek partii wywiązuje się ze swych

obowiązków w pracy zawodowej, w działalności w organizacjach społecznych itp. Należy przy tym uwzględnić możliwości i zdolności towarzyszy, ich stan rodzinny, zdrowotny i wiek, które wbrew ich najlepszej woli mogą utrudniać działalność społeczną. Należy również uwzględnić w jakiej mierze małe zainteresowanie lub zanik pracy społecznej u poszczególnych towarzyszy może wynikać ze słabej działalności danej organizacji partyjnej.

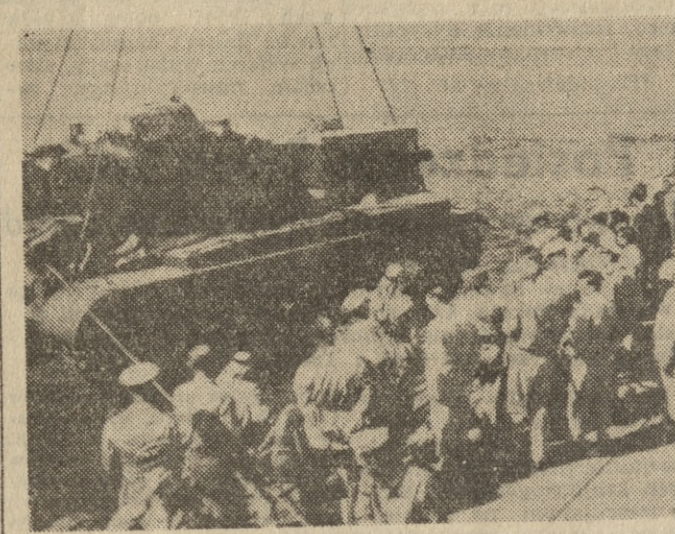
Każdemu członkowi partii wobec którego będą podnoszone zarzuty należy dać możliwość ustosunkowania się do tych zarzutów.

Każdy członek partii ma prawo być obecny przy omawianiu jego postawy moralno-

BRON AMERYKAŃSKA DLA JORDANII

Do portu w Akabie przybył transport broni amerykańskiej dla Jordanii. Przy wyładunku obecny był król Hussein oraz oficerowie jordanscy i amerykańscy.

Fot. — CAF



List Gromyki do Hammarskjolda

ZSRR proponuje utworzenie stałej Komisji Rozbrojeniowej

NOWY JORK (PAP)

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko wystosował do sekretarza generalnego ONZ D. Hammarskjolda list zawierający następujący projekt rezolucji w sprawie utworzenia stałej komisji rozbrojeniowej, który delegacja radziecka wnosi do rozpatrzenia Zgromadzenia Ogólnego NZ:

Zgromadzenie Ogólne pragnąc przyczynić się do pomyślnego rozpatrzenia problemu rozbrojenia i do osiągnięcia odpowiedniego porozumienia międzynarodowego postanawia:

1 Utworzyć stałą komisję rozbrojeniową, w skład której wejdą wszystkie państwa członkowskie ONZ.

Powierzyć komisji zadanie rozpatrzenia wszystkich propozycji dotyczących rozbrojenia, a napływających do ONZ oraz przygotowanie odpowiednich zaleceń dla sesji Zgromadzenia Ogólnego.

2 Ustalić, że stała komisja rozbrojeniowa sprawuje swe funkcje nieprzerwanie. Posiedzenia komisji powinny być otwarte.

3 Ustalić, że komisja wybiera przewodniczącego i wiceprzewodniczących, któ-

Wyniki wyborów w Turcji

LONDYN (PAP)

W Ankarze opublikowano w poniedziałek następujące wyniki wyborów do Medżlisu tureckiego:

Partia demokratyczna otrzymała 408 mandatów; partia ludowo-republikańska — 194 „partia wolności” — 4 i partia republikańsko-narodowa — 4 mandaty.

Partia demokratyczna bez zmian.

politycznej. Rozpatrywanie spraw zacznie, tj. bez obecności członka partii, może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zainteresowany nie chce skorzystać z przysługującego mu prawa obecności. Każdy członek partii ma prawo odwołania się od decyzji swojej organizacji do wyższych instancji partyjnych.

Walka o oczyszczenie szeregów partyjnych wymaga od członków partii nieprzejednanej postawy wobec elementów obcych i skorumpowanych. Jednocześnie muszą być podniesione wymagania wobec członków partii w celu zapewnienia pełnej zgodności praktycznego działania i postępowania każdego członka partii z zasadami i celami, do których dąży partia. Każda organizacja partyjna powinna być ośrodkiem walki z takimi plagami społecznymi, jak pijaństwo, bumelantwo, kradzież i korupcja, powinna przejawiać szczególną troskę o socjalistyczne wychowanie młodzieży, powinna czuwać nad tym, by każdy członek partii był przykładem rzetelności i sumienności w wykonywaniu swych obowiązków, moralnej i obywatelskiej postawy, ideowości i gotowości do pracy społecznej.

Oczyszczenie partii i podniesienie wymagań wobec członków partii otwiera nowe możliwości dla pozyskiwania do naszych szeregów nowych członków spośród robotników, chłopów, spośród przodującej inteligencji — ludzi, którzy będą mocno związani z partią swoimi socjalistycznymi przekonaniami i gotowi czynnie popierać i realizować politykę partii.

Oczyszczanie szeregów partyjnych wzmocni partię, ożywi i ubogoci wszystkie zdrowe siły partii, podniesie zaufanie mas do partii jako kierowniczej siły budownictwa socjalistycznego.

W przeprowadzaniu wzajemnych konsultacji, narad itp. w sprawach rozbrojenia.

4 Polecić sekretarzowi generalnemu, by zapewnił komisji niezbędne warunki skutecznej pracy.

5 Wobec utworzenia stałej komisji rozbrojeniowej rozwiązać istniejącą obecnie Komisję Rozbrojeniową i jej podkomisję.

nia Kaźmierowskiego w śledztwie. Przed prokuratorem przyniósł on prawie do wszystkich wysuwnych pod jego adresem zarzutów.

(1)

Mader — 5 lat więzienia i 5 tys. zł grzywny

(Inf. wł.)

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wczoraj wyrok w sprawie kierownika sklepu meblowego MHD w Gostyniu Tadeusza Madera i współoskarżonych.

Mader został uznany winnym niedopełnienia obowiązków służbowych (co spowodowało powstanie manka w wysokości 254.338 zł), ukrywania niedoboru i wprowadzenia do sklepu własnego towaru. Kara — 5 lat więzienia, 5 tys. zł grzywny oraz utrata na okres 2 lat publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Za nienależytą kontrolę sklepu i dokumentację księgową Sąd skazał pracowników Dyrekcji MHD w Kościanie — U. Zarebową na 1,5 roku więzienia, A. Płodenniczkę na rok więzienia, a St. Tomalaka na 5 miesięcy aresztu.

Wi. Tomczak, który wystawił niezgodne z prawdą zaświadczenie otrzymał karę 8 mies. więzienia z zawieszaniem na 2 lata.

(2)

Poznańska uczona w Instytucie Pasteura

(Inf. wł.)

W tych dniach wyjeżdża do Instytutu Pasteura w Paryżu pracownik Zakładu Mikrobiologii Akademii Medycznej w Poznaniu — dr Maria Dobek. Wyjazd ten jest realizacją specjalnego stypendium naukowego przyznanego przez rząd francuski — Polsce. Pewne fundusze na ten cel daje także polskie Ministerstwo Zdrowia. Pobyt dr Dobek we Francji potrwa 8 miesięcy. Zapozna się ona tam dokładnie szczególnie z zagadnieniem promienicy z punktu widzenia bakteriologicznego. (San)

180 tys. zł... wody

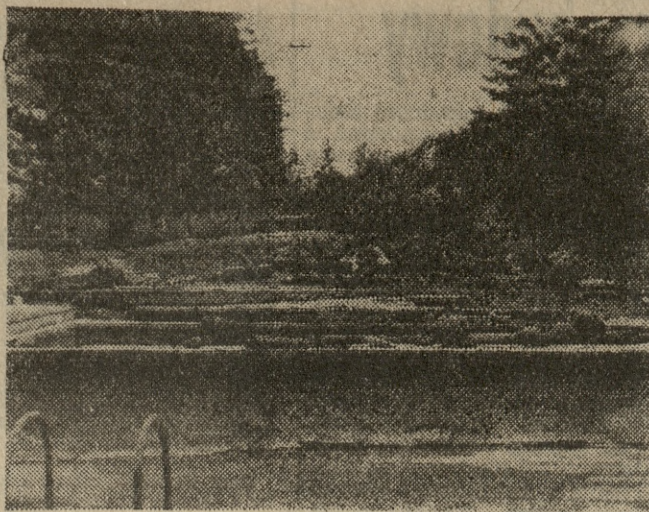
Od lat papiernia w Skolwinie płaciła grube tysiące tytułem odszkodowania za zatrucie wody w Odrze przez ścieki fabryczne. Wraz z nimi sływały do rzeki poważne ilości włókna celulozowego. Ostatnio w papierni, dzięki pomysłowi grupy inżynierów, uruchomiono — wykorzystując do tego celu nieczynne dotychczas — urządzenie filtracyjne.

Woda poprodukcyjna doprowadzana jest kanałami i rurami do specjalnych basenów, w których osiada wartościowa masa papiernicza, nadająca się do dalszej produkcji. Codziennie 2 tony suchej masy wraca z powrotem na maszyny, aby spłynąć z nich w postaci piśmiennego czy gazetowego papieru. W ciągu miesiąca papiernia w Skolwinie „wyłowila” z bezużytecznej wody masę papierową wartości 180 tys. zł.

A gdybyśmy tak zastanowili się nad tym, ile surowców spływa w... naszym województwie do wody?

(PAP)

GORĄCE ŹRÓDŁA W ZAKOPANEM!



Ciepłe źródło, które zasila basen kąpielowy w Jaszczurówce od dawna było przedmiotem zainteresowań geologów. Obecnie na podstawie naukowych opracowań prof. Gołębka z Uniwersytetu Warszawskiego — prowadzi się próbną wiercenia. Akcja finansowana jest przez GKKEF, który w wypadku wytryśnięcia gorących źródeł przewiduje tam budowę krytego basenu dla celów sportowych. Prace przy poszukiwaniu ciepłych źródeł prowadzi geolodzy krakowscy.

CAF — fot. Olszewski

Korzyść dla klientów — zarobek dla załogi

W eksperymentujących Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego Im. Głazewskiego w Łodzi rada robotnicza oraz dyrektor fabryki złożyli przed załogą sprawozdanie z działalności przedsiębiorstwa za okres ostatniego kwartału.

Wyniki ostatnie są ciekawe. Z wielkim zadowoleniem załoga zakładów dowiedziała się, że zysk przedsiębiorstwa w III kwartale (odkąd rozpoczęto realizację założeń eksperymen-
tu) jest prawie o 1 mln. zł większy niż w I półroczu br. Jest to wynik większego niż poprzednio przekroczenia planów produkcji, a także wykonania w 114,9 proc. planu zbytu. Duży wpływ na to mia-

ło również zmniejszenie zużycia surowców, podniesienie jakości wyrobów, wzrost wydajności pracy, uruchomienie dodatkowych maszyn i wiele innych czynników.

Przewodniczący rady robotniczej stwierdził, iż do osiągnięcia tak pozytywnych wyników finansowych przedsiębiorstwa przyczyniło się m. in. otwarcie czterech własnych sklepów w Łodzi, Warszawie, Gdańsku i Katowicach. Z tytułu bezpośredniego powiązania z handlem detalicznym zakłady zarobiły w III kwartale br. 300 tys. zł, otrzymując część marży hurtowej.

(PAP)

Zbieżne drogi

Zażarci spółdzielcy z uporem twierdzą, że samorządowe formy przewyższają państwowy system zarządzania gospodarką. Oczywiście kwestia ta co najmniej wielce dyskusyjna, nie nastrożającą w tym miejscu okazji do rozważań. Nie o to bowiem chodzi. Jedno jest natomiast oczywiste i nie budzące wątpliwości — spółdzielczość znajduje się w rzędzie form społecznie szlusznych, form socjalistycznych.

Wszystkie typy i rodzaje samorządu spółdzielczego cechuje podstawowa zasada niesienia pomocy członkom w imię ogólnego interesu społecznego. Pomoc ta może mieć oczywiście różne formy. Np. w okresie licznych zwolnień pracowników administracji powstało w naszym województwie kilka spółdzielni pracy zorganizowanych właśnie przez b. urzędników w celu zdobycia źródeł zarobku. Narodziła się więc spółdzielnia „Prefabrykat”, „Montaż”, „Spół-Projekt”, „Wenus”, „Olimin” i wiele innych. Z pomocą państwa, niewielkimi środkami własnymi stworzono s o b i e podstawy egzystencji, a społeczeństwu nowe przedsiębiorstwa, stanowiące czołowe majątku narodowego.

Z drobnych kapitałów członkowskich i odrobiny inicjatywy powstają w ten sposób całe osiedla spółdzielni mieszkaniowych, banki — spółdzielnie kredytowe, fabryczki i domy towarowe. Bogaci się społeczeństwo.

✱

Dwie drogi, bezpośrednia lub pośrednia, urzeczywistniają spójność celów wynikających z jej istoty. Jedną widzieć (np. w spółdzielczości pracy)

przez zadania statutowe w postaci wspomnianego poprzednio organizowania zatrudnienia oraz przez opiekę socjalną, czuwanie nad rozwojem kulturalnym, podnoszenie kwalifikacji zawodowych członków, zatrudnienie inwalidów, kobiet i młodocianych.

Postaramy się to udowodnić.

Zorganizowana niekiedy z „niczego” (albowiem niewielki mi środkami) produkcja, której zasadniczym celem było zatrudnienie członków spółdzielni ma „drugą stronę medalu” — daje w bezpośrednim efekcie nowe dobra w postaci towarów. A dalej: licząca np. w naszym województwie blisko 50 przedsiębiorstw spółdzielczość inwalidów, ludzi często niezdolnych do pracy w zakładach typowych, tylko pozornie nie ma znaczenia dla gospodarki. W skali kraju daje ona jednak parę miliardów złotych rocznej produkcji towarów i usług. To przecież także spółdzielczość organizuje pracę chałupniczą kobiet, pomagając mało zarabiającym i równocześnie wykorzystując „nie licząc się” w gospodarce narodowej park (prywatny) np. maszyn do szycia. Niedawno założona Spółdzielnia Chałupnicza „Moda” w Poznaniu zatrudnia 230 kobiet pracujących w domu. Ich zarobki w miesiącu wrześniu wyniosły prawie 90.000 zł, a produkcja na 4 miesiące istnienia około miliona złotych.

Społecznych korzyści podnoszenia kultury i kwalifikacji zawodowych członków i pracowników spółdzielni chyba nie trzeba specjalnie omawiać.

Druga droga ma odmienny nurt, którego osiągnięcie nie można wymierzyć żadną miarą. A więc we wspólnym gospodarowaniu ludzie uczą się jednej z najtrudniejszych sztuk — współżycia w społeczeństwie, uczą się podstawowych, praktycznych zasad socjalizmu, nabywają cech „prawdziwych obywateli”, tj. ludzi czynnych i świadomych swego współudziału w budowie socjalistycznej ojczyzny. Tu uczą się zaradności zbiorowej i nabywają wiary w siły swoje i kolektywne.

Co najważniejsze, nauka ta odbywa się w p r a k t y c e, w codziennym działaniu pod nadzorem sankcji ekonomicznych. Członkowie biorą udział w obradach walnych zgromadzeń, decydują o ważniejszych podjęciach gospodarczych. Członkowie nadzorują w komisjach rewizyjnych i radach nadzorczych pracę zarządów. O efektach działania przedsiębiorstwa spółdzielczego w dużej mierze decyduje właśnie samorząd członkowski, jego praca. Takim istotnym tego przykładem może być np. Spółdzielnia Pracy „Tkacz” w Turku, która istnieje przeszło 20 lat(!) i szczyty się bardzo silnym samorządem. A przecież na początku była to garstka zabiedzonych chałupników, nie mających nic poza prymitywnymi krosnami. Być może 20 lat temu sami nie dowierzali w swą przyszłość. Dziś są właścicielami — bez przesady — średniej wielkości fabryki tkackiej. Zaradność zbiorowa i wiara w swoje siły może zdziałać cuda.

Nad pracą spółdzielni i jej zarządów czuwa sankcja ekonomiczna. Niska jakość tej pracy nie przemysłowa decyzja i nieudolne kierownictwo odczuwają bezpośrednio członkowie spółdzielni w obniżonych efektach ekonomicznych, a tym samym w niższych dochodach osobistych, gdyż partycypują w podziale zysku. I tu się kryje dodatkowe niebezpieczeństwo. Częstość niewłaściwie pojmując kwestię gospodarczości i poprawienia efektów gospodarczych spółdzielnia może pójść na łatwe rozwiązania podnosząc ceny swych wyrobów, obniżając ich jakość, wykonując gorzej usługi itp. Chęć osiągnięcia

jak najwyższych zysków z pominięciem zasad racjonalnego kierownictwa, zaprzeczając sobie interesy społeczne i społeczne.

✱

Rozważań i przykładów można by przytoczyć wiele. Należy je w tym miejscu tylko skwitować jednym stwierdzeniem, że o zbieżności i o ściślejszej więzi spółdzielczości z interesem społecznym może najlepiej świadczyć ostatni okres, gdy to zniknął przymus i polityka do tacji finansowych, a pomimo to np. w województwie poznańskim na prawie 250 „starych” spółdzielni pracy nie rozwiązano się żadna. Wprost przeciwnie powstało 27 nowych. Rodzą się nowe spółdzielnie mieszkalne, kredytowe, ogrodnicze, mleczarskie. „Zapotrzebowanie” na „dobrowolne zrzeszenie ludzi dla wspólnego gospodarowania” wynika z potrzeb społeczeństwa. (zm)

Przeł 40 rocznica

Revolucji Październikowej

Przygotowania wielkopolskiej młodzieży

Jak przygotowuje się młodzież wielkopolska do obchodu 40 rocznicy Rewolucji Październikowej? — Na pytanie to udziela nam odpowiedź instr. ZW TPP-R Furdal.

Od września działa w Poznaniu specjalny Komitet Młodzieżowy, który w porozumieniu z organizacjami (ZMS, ZMW, ZHP) i instytucjami (MOSZ, Wydział Oświaty, MDK) ustalił program działań. Ciekawsz punkty to: pomoc w przygotowaniu odczytów, seminariów o tematyce radzieckiej dla aktywności młodzieżowej, nauczycielstwa, uczniów szkół średnich i podstawowych.

Systematyczna informacja społeczeństwa o efektach 40-lecia władzy radzieckiej prowadzona będzie w ciągu całego roku.

Przygotowuje się atrakcyjny konkurs dla młodzieży szkolnej na najlepsze osiągnięcia w pracy społecznej, związanej tematycznie z 40-rocznicą Rewolucji. Mogą w nim brać udział oprócz uczestników indywidualnych koła TPPR, klasy, drużyny harcerskie. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody pieniężne, a także m. in. wyjazdy do ZSRR.

Wielkopolska Chorągiew ZHP urządziła ostatnio seminarium dla aktywności harcerskiej na temat „Revolucja Październikowa a Polska”. Podobne seminarium odbędzie się w powiatach. Przewidziane są liczne wieczory przyjaźni z udziałem uczestników moskiewskiego festiwalu oraz weteranów walk rewolucyjnych.

Z podobną inicjatywą występuje KW ZMS. Obecnie odbywają się w dalszym ciągu spotkania festiwalowe. Nawiązano już kontakty z młodzieżą radziecką. Niedawno gościło w Poznaniu 4 przedstawicieli Komsomolu. Na zaproszenie KW ZMS przybędzie do Poznania delegacja uczestników Rewolucji Październikowej, która weźmie udział w 4 spotkaniach z młodzieżą naszego województwa.

ZMW urządziła kilka ciekawych konkursów: np. dla młodzieżowych zespołów scenicznym (na najlepsze wystawienie sztuki radzieckiej), artystycznych (na piosenkę, recytację i taniec) w powiecie Gnieźnie, a także konkurs czytelników w powiecie Czarnków.

Cyklem interesujących odczytów inaugurowano przygotowania rocznicowe w pow. jarocińskim. Na odczyt J. Młodziejskiego na temat „40 lat muzyki radzieckiej” przybyło blisko 400 osób. Powodzeniem cieszył się także odczyt o literaturze radzieckiej.

Komitet Młodzieżowy czyni starania, żeby wprowadzić na przyszły rok wymianę kolonii dziecięcych między Polską a Związkiem Radzieckim rozszerzyć bezdewizową wymianę turystyczną oraz delegacji młodzieżowych. (emp)

A jednak jakoś

W artykule Z. Myszynowej („Gazeta Poznańska” z dnia 26. X. br.) pt. „Jesienne porządki” w bibliotekach — przeczytaliśmy, co następuje:

„Biblioteki publiczne mają szeroki wachlarz literatury. Ludzie wierzący znajdują tutaj swoich ulubionych pisarzy, jak: Dobraczyński, Zawieyski, piękne i bardzo polskie książki Kosak-Szczuckiej i innych. Ale również i czytelnik o światopoglądzie materialistycznym i niezależnym znajduje tutaj głębokie dzieła racjonalistów francuskich, postępowych współczesnych pisarzy polskich i z całego świata”...

Z powyższego wynika, że dla ludzi wierzących są przeznaczone książki pisarzy wierzących (katolickich), a dla niewierzących książki pisarzy - ateistów. Kropka, koniec.

Osobiście nie jestem wierzący, ale na przekór Z. Myszynowej zaglądam do Mauriaca, Gołubiewa, Zawieyskiego, Greene’a, Zofii Kosak i jestem pewien, że katolicy z przyjemnością sięgną również na przekór Z. Myszynowej po książki Erenburga, Serafinowicza, Kazimierza Brandysa czy Aragona. Albowiem uważam, nie chodzi o to kim jest pisarz, ale decydujące znaczenie posiada jakoś jego pisarstwa.

MAK

Echa X Plenum

Reforma zarządzania budownictwem mieszkaniowym

Powołując się na fragmenty referatu Wł. Gomułki na X Plenum KC PZPR, zapowiadające reorganizację przedsiębiorstw budowlanych (budownictwo mieszkaniowe), poniedziałkowe „Życie Warszawy” opublikowało informacje, uzyskane od naczelnego dyrektora Zarządu Budownictwa „Warszawa” — inż. Stefana Zmigrodzkiego.

Reorganizacja ta, to głównie powiększenie samodzielności i odpowiedzialności przedsiębiorstw — stwierdza inż. Zmigrodzki. Począwszy od nowego roku przedsiębiorstwa budowlane przejdą na własny rozrachunek. Będą one samodzielnie opracowywać swoje plany produkcji, według możliwości, aktualnego potencjału produkcyjnego i stanu zatrudnienia. Dochód z realizacji tego planu będzie dzielony między załogę i Skarb Państwa. Za złą gospodarkę i wynikiem straty odpowiadać będzie cała załoga. Plan budowy nowych mieszkań będzie z kolei ustalany tylko na podstawie realnych możliwości dostaw materiałów.

Usamodzielnienie przedsiębiorstw stworzy konkurencję

korzystną — dla produkcji i inwestorów, którzy będą mogli wybierać wykonawców.

Produkcja budowlana, oparta na realnych kosztorysach, umożliwi bieżącą kontrolę zużycia materiałów i zlikwidowanie panoszącej się dziś jeszcze metody „długiego ołówka” — dopisywania fałszywych obliczeń do rachunków. Terminy zakończenia robót ustalone będą według terminów

dostaw materiałów. Będzie to możliwe również dzięki systemowi zawierania umów o dzieło.

Zdaniem inż. Zmigrodzkiego przedsiębiorstwa budowlane powinny otrzymać od władz tylko jeden obowiązujący wskaźnik ekonomiczny: procentowy wskaźnik wpiat do skarbu. Reszta zaś winna należeć do kierownictwa i samorządu robotniczego przedsiębiorstwa. Niemniej jednak jednostki nadrzędne, jak np. zarządy budownictwa — pozostaną. Przekazą one część swych uprawnień przedsiębiorstwom, a od 1 stycznia otrzymają nowe uprawnienia, leżące dotychczas w kompetencji Ministerstwa. (koordynacja współpracy samodzielnych przedsiębiorstw, kontrola gospodarki finansowej i materiałowej).

Zdaniem „Życia” — reorganizacja ta przyniesie znaczne efekty: zmniejszenie kosztów i powiększenie zysków. A część ich — po odliczeniu należności dla Państwa — przeznaczy się dla załóg. (z)

Fot. — CAF

25 TYS. METRÓW NAD ZIEMIĄ

W stanie Minnesota dokonano przed kilku dniami ciekawego doświadczenia określonego kryptonimem „Stratolab”. Balon stratosferyczny, wznosił się na wysokość 25 tys. metrów zabierając dwóch lotników. Lądowanie nastąpiło po 8 godzinach. Lotnicy przebywali przez cały czas w hermetycznie zamkniętej gondoli z aluminium. Celem doświadczenia było zbadanie stopnia oddziaływania promieni kosmicznych na człowieka w przewidywaniu przyszłych wypraw astronautycznych. Na zdjęciu: jeden z uczestników lotu — Malcolm D. Ross na chwilę przed startem balonu.

Fot. — CAF

Nowa metoda produkcji koksu

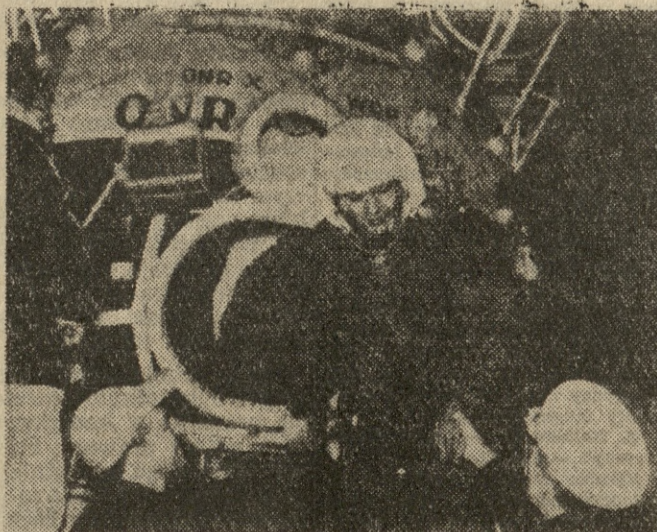
Powstały w 1955 r. Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzę pracuje obecnie — jak informuje poniedziałkowa „Trybuna Ludu” — nad rozwiązaniem nowych metod produkcji koksu. Instytut współpracował przy tym z zakładami metalurgicznymi i naukowcami, głównie z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Rezultatem jest nowa metoda produkcji koksu: brykiety koksu utlenia się w podwyższonej temperaturze, przez co zyskują one dużą twardość i odporność na temperaturę. Fachowcy sądzą, że mechaniczne właściwo-

ści tak produkowanego koksu są przez to znacznie wyższe. Stosowanie nowego koksu w skali przemysłowej (hutnictwo) będzie możliwe po wyprodukowaniu większych ilości tego paliwa i po adaptowaniu brykiety przy Kopalni „Wujek”. Cena koksu brykietowego będzie przypuszczalnie niższa od ceny koksu zwykłego.

Twórcą tej metody jest 4-osobowy zespół inżynierski zakładu koksownictwa i wylewnictwa — prof. J. Nadziakiewicz mgr inż. H. Zieliński, mgr J. Rychły i inż. H. Kornas.

Metodę ich zgłoszono do opatentowania prawie we wszystkich krajach.

(z)



O czym piszą inni

Spółród licznych publikacji prasowych na temat szkodnictwa gospodarczego, zlodziejskiego i miank wyróżnia się swą treścią i ujęciem tego problemu artykuł W. Skulskiej wydrukowany w dniu 26. 10. br. przez

„ŻYCIE WARSZAWY”

Czytamy w nim m. in., że słowa przesadnego uogólniania jednego drugiego czy nawet setnego zlodziejstwa do rzędu zjawisk powszechnych na rok 1957 są co najmniej niesłuszne, bo oto jak pisze autorka:

„...Odmieniamy ostatnio bez przerywania tehu, ja kradnę, ty kradniesz, on kradnie, my, wy, oni itd. Nie wiem tylko czy w trakcie owego ewangelizacji zdajemy sobie sprawę, komu to „demaskatorstwo” służy? Otóż chcą nie chcą służyć właśnie ciasnym sekciarzom, ludziom, którzy strasząc miny świętości — nadal zacierają ręce z okazji każdego niepowodzenia „października”.

„Czy mają rację” — pyta dalej autorka. I odpowiadając przecząco ilustruje te oceny cyframi. Wynika z nich, że:

W roku 1953 mianka handlu detalicznego i żywienia zbiorowego przekraczały 136 milionów zł, co stanowiło 0,28 proc. (od obrotu). W roku 1956 — 168 mln. zł — 0,17 proc., a już w roku 1957 cyfra miank wyrażała się kwotą 66,2, co stanowi 0,13 proc. (od obrotu). I dalej, nawiązując do tych cyfr, autorka stwierdza:

„W porównaniu z ogłoszonymi danymi z krajów demokracji ludowej trzeba powiedzieć, że Czechosłowacja lepiej od nas uporała się z miankami, notując w 1956 r. 0,09 proc. ubytku w porównaniu z obrotami. Handel NRD natomiast podaje za rok 1956 ubytek w wielkości 0,30 proc. (przeszło dwukrotnie więcej niż u nas). Oba te kraje mają bez porównania lepsze warunki obiektywne utrudniające przestępczość jak np. wystarczające zapotrzebowanie rynku i nowoczesne zaplecze, na co składają się m. in. dostawy z reguły paczkowe.”

Kończąc W. Skulska przypomina, że mianka nie są naszą „specjalnością”, że nie są obce także handlowi kapitalistycznemu — że jednak nikt w prasie tych krajów nie pisze tak jak my o „narodowych plagach” — dlatego też autorka postuluje, że jeśli dzisiaj mówimy o kradzieżach — zachowujemy umiar.

„TRYBUNA LUDU”

Z innego punktu widzenia rozpatruje to zagadnienie Z. B. Siedlecki w artykule „Może być inaczej”, podkreślając na przykładzie Częstocho- wskiej bierność władz miejscowych wobec nadużyć gospodarczych. Autor stwierdza, że wzięło sprawy popaździernikowej polityki gospodarczej nie znajdują należytego odbicia na sesjach MRN i przypomina głośną sprawę częstocho- wskiego „króla stali” Kalkusińskiego, który jak dotychczas cieszy się wolnością:

„Opinia twierdzi, chyba nie bezpodstawnie, że jest w Częstocho- wie zakłady kradli, którzy „zdej” — jak się to mówi w gwarze personalnej — z jednego stanowiska natychmiast ładują na innym, niegorszym. Towarzysze od powiedzialni za politykę personalną usprawiedliwiają to zjawisko mniej więcej tak:

— Bez pracy go przecież zostawić nie można... Nie wolno niszczyć człowieka. Coś mu trzeba na lecieć. No, bo za 1.200 zł to on pracować nie będzie...”

Dlatego nie będzie pracował za 1.200 zł jak inni? Ludzie o miłym sercu, którzy „nie chcą krzywdzić” wysadzonych z dyktorskiego fotela są, być może, sympatyczni w życiu osobistym — ale w polityce personalnej robią niewybaczalne błędy.

„Jakże można prowadzić pracę nad uzdrowieniem stosunków przy pomocy kadr częściowo zakażonych chorobą nieudolności i partactwa.”

Optymistycznie o sytuacji na wsi pisze

„DZIENNIK POLSKI”

w którego 254 numerze czytamy, że mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w okresie żniw tegoroczne zbiory zbóż osiągnęły najwyższy powojenny poziom.

Jest to osiągnięcie — jak pisze autor — tym bardziej wymowne, że uzyskane wbrew katastroficznym prognozom kreślonym przez przeciwników rolniczej odnowy. Przyczyną tych rezultatów „Dziennik Polski” określa tak:

„Popaździernikowy program agrarny opracowany wspólnie przez partię i ZSL... rysował... organizacyjno-polityczną linię rozwoju wsi. Zakładał, że socjalizm trzeba budować zgodnie z warunkami Polski. Że trzeba go oprzeć o chłopskie umiłowanie ziemi i stare chłopskie tradycje. Tak by dla ludzi stał się sprawą bliską i drogą. To wystarczyło.”

Opr.: HEL

Banki fundamentem przebudowy

Mgr D. Balasiewicz

System zarządzania gospodarką narodową zmienia się. Istotą dokonywanych zmian jest ograniczanie administracyjnego centralizmu na rzecz ekonomicznej decentralizacji, wyzwalaającej co raz szersze kręgi kalkulujących gospodarzy mienia społecznego. Mechanizm przepisów i nakazów zmieniający jest na mechanizm odbiurokratyzowanego pieniądza i bodźców ekonomicznych.

Ten słuszny kierunek wymaga postawienia kropki nad „i” — oraz powiązania, w jedną współzależną całość, podawanych oddzielnie wniosków co do kierunków usprawnienia zarządzania. W syntezie polskiej drogi przemian socjalistycznych używamy słów: likwidacja wyzysku, demokracja, decentralizacja, rady robotnicze, rady narodowe, samorząd, kontrola społeczna.

Nie ma pełnej likwidacji wyzysku, jeśli sytuacja na rynku i ceny umożliwiają zyski spekulacyjne. Jeśli jest spekulacja i niezgodny z zasadami socjalizmu podział dochodu społecznego, to nie ma pełnej sprawiedliwości społecznej. Nierówności majątkowe i sprzeczności interesów ludzi pracy z jednej i spekulantów z drugiej strony godzą w demokrację. Niebezpieczeństwo spekulacji hamuje jej demokratyzację w zarządzaniu gospodarką narodową — decentralizację. Z jednej strony rodzi się decentralizacja ograniczona — samodzielne decyzje gospodarce ograniczone są faktycznymi możliwościami rzeczowymi i finansowymi. Z drugiej strony pełna decentralizacja bez wzmocnienia kontroli sprzyja rozwojowi spekulacji i rozluźnieniu dyscypliny. Kontrola społeczna staje się centralnym punktem całego procesu zmian systemu zarządzania. Kontrola gospodarki nie może mieć jednak charakteru doraźnych akcji społecznych. Kontrola musi być systemem bez luk, działającym sprawnie. Ochotniczy, obywatelski charakter kontroli społecznej jest koniecznym uzupełnieniem systemu kontroli, ale nie może go zastąpić. Obywatelska kontrola wypływająca z jawności życia społecznego i gospodarczego stwarza korzystny klimat dla rozwoju aparatu kontroli państwowej i gospodarczej — to jest jej zasadnicze znaczenie. Ale w tym klimacie musi rozwijać się system kontroli, a żaden system kontroli w gospodarce pieniężnej nie może powstać bez uporządkowania finansów.

Nie ma bowiem dobrej kontroli, jeśli kasa jest nie w porządku.

Nie uda się zmienić systemu zarządzania gospodarką bez ustalenia roli aparatu bankowego, jeśli się chce — w toku dokonywanych zmian zarządzania — omijać wszystkie niebezpieczeństwa związane ze zwiększeniem ilości pieniądza na rynku bez pokrycia towarowego.

W bankach koncentruje się kontrola tworzenia nowego pieniądza związanego z kredytowaniem przedsiębiorstw, kontrola rozliczania kosztów rzeczowych i osobowych całego gospodarki uspołecznionej, ocena rozliczenia zbytu wytworzonej produkcji i dystrybucji towarów.

Rozszerzenie kontroli bankowej na kompleksową ocenę gospodarki przedsiębiorstw i gałęzi produkcji — powinno stać się głównym ogniwem uzdrowienia całej kontroli naszej gospodarki.

Kontrola bankowa ma cechy, które wyróżniają ją wśród innych rodzajów kontroli, jest ona bowiem powszechna i ciągła, ponieważ obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa uspołecznione i wszystkie ich transakcje finansowe oraz powinna sprowadzić w najbliższej przyszłości wszystkie procesy gospodarcze do wspólnego mianownika, jakim jest pieniądz, który umożliwia analizę porównawczą struktury majątku przedsiębiorstw, porównanie kosztów, kalkulacji rentowności we wszystkich dziedzinach gospodarki.

Szczególne cechy kontroli bankowej mogą przyczynić się — jeśli się stworzy bankom odpowiednie warunki pracy — do przyspieszenia kształtowania się nowych metod zarządzania gospodarką

uspołecznioną. Ze sprawami banków nie można czekać aż do końcowych ustaleń modelowych, związanych ściśle z gospodarką pieniężną i z bankami. Teza: w pierw model a potem odrodzenie banków, stwarza sytuację, w której zarządzanie gospodarką czeka na aktywne współdziałanie ze strony banków, a banki czekają na skryształizowanie się systemu zarządzania.

Trzeba zacząć od banków i przy ich pomocy znieść systematycznie, w oparciu o rzetelną kalkulację procesów gospodarczych, wszelkie absurdalne finansowe zasady gospodarki w postaci nierealnych cen, anomalii zasad wynagradzania, kredytowania, rentowności.

W nowej sytuacji banki muszą dokonać radykalnej zmiany swego systemu kontroli, wprowadzając do niego techniczno-finansową analizę kontrolowanych procesów produkcyjnych oraz ocenę faktyczności i sprawności kierowniczych kadr — kontrolowanych jednostek gospodarczych.

W muzycznym Poznaniu

Z Opery i Filharmonii

W Teatrze Wielkim gościliśmy w tych dniach solistę Państwowej Opery w Cluj (Rumunia), bas barytona Trajana Popescu, który wystąpił jako Nilakanta w „Lak me” Delibes’a oraz jako Książka Halicki w „Igorze” Borodina. Artysta rumuński dysponuje kulturą, wykształceniem, dźwięcznym materiałem głosowym oraz dobrymi warunkami zewnętrznymi. Spiewał ładnie zaokrągloną frazę. Grał swobodnie (raczej dyskretnie), unikając wszelkiej szarży. Był serdecznie oklaskiwany przez poznańską publiczność. Obok T. Popescu wyróżnili się w ważniejszych partiach „Igora”, nasi wybitni soliści: Łukaszek (Konczak), Budny (rola tytułowa), Sypniewska (Jarosławna), Przada (Włodzimierz) oraz Drzewiecki i Kujawa (Tańce poloweckie).

Z nowym sezonem zaangażowano do stałego zespołu Opery poznańskiej kilku nieznanych dotychczas śpiewaków. Dwoje z nich przedstawiło się ostatnio w „Tosce” (Krystyna Jamroz i Albin Fechner), o którym to spektaklu wkrótce napiszemy szerzej. Na najbliższy okres Dyrekcja zapowiada wznowienie „Borysa Godunowa” (pod batutą również nowozaangażowanego kapelmistrza Edwina Kowalskiego). Na afisz wkrótce wchodzi „Aida” (z K. Jamroz) oraz „Hrabina” (z A. Kawecką). W czasie trwania Konkursu Wiedeńskiego Teatr Wielki występuje z festiwalem muzyki polskiej. Usłyszymy Moniuszkę (3 pozycje), Zelenkiego (Wallenrod), Nowowiejskiego (Legenda Bałtyku) oraz Różyckiego (Pan Twardowski). Jako najbliższą premierę (styczeń) zapowiada się „Turandot”, egzotyczna baśń o okrutnej księżniczce chińskiej, ostatnie dzieło ulubieńca publiczności — Pucciniego (dokończone już po jego śmierci przez Franco Alfano).

Solistką drugiego z kolei koncertu Filharmonii poznańskiej była Halina Czerny-Stefańska. Pianistka odtworzyła z orkiestrą „Koncert e-moll” Chopina, dzieło, które grała ongiś na Międzynarodowym Konkursie w Warszawie. Stefańska znakomicie interpretu-

znajomość zagadnień technicznych i wyprowadzona z nich kalkulacja finansowa oraz znajomość ludzi odpowiedzialnych za prawidłową gospodarkę przedsiębiorstw — oto — moim zdaniem — dwa zasadnicze ogniwa wzrostu korzyści społecznych w wyniku prawidłowych decyzji kredytowych banków. Banki nie mogą pozostać dystrybutorami znaków pieniężnych, zgodnie z administracyjnie ustalonymi rozdzielnikami, oraz zgodnie z ogólnie ustalonymi schematami normatywnymi i formułkami decyzji kredytowych. Banki muszą mieć samodzielną żyłkę, aby mogły chronić społeczeństwo przed skutkami błędnych decyzji gospodarczych poszczególnych przedsiębiorstw.

Zdyscyplinowana aktywność gospodarczą przedsiębiorstw w ramach decentralizacji kompetencji zarządzania może prawidłowo wyrosnąć tylko dzięki dobrej pracy banków.

Głównym filarem rozwoju kontroli społecznej powinien być wysokokwalifikowany i odpowiednio uposażony pracownik bankowy.

Jej Chopinowską muzykę, uwypuklając jej romantyczny polot i uduchowiony liryzm. Przy tym jest to gra zawsze technicznie nieskazitelna, porównująca dynamikę, temperamentem, brzmieniem bogata, doprowadzona w każdym szczególe do perfekcji. Rozentuzjowani słuchacze zmusili Czerny-Stefańską do kilku „dodatku nadzwyczajnych” (Chopin, Liszt, Rameau). Dodajmy informację, że pianistka letnie miesiące spędziła w Paryżu, gdzie współpracowała artystycznie z największym wirtuozem współczesności — Arturem Rubinsteinem. Stefańska wyjeżdża obecnie na dłuższe tournée do Japonii.

Orkiestrą symfoniczną Poznańskiej Filharmonii dyrygował w ub. piątek Józef Wilkomiński, pod którego batutą usłyszeliśmy popularne, lecz zawsze fascynujące „Bolero” Ravela oraz również znaną VI Symfonię („Jubileuszową”) S. B. Poradowskiego. Koncepcja „VI” Poradowskiego zasługiwała na uznanie, miała interesujące tempo i właściwą ekspresję. Samo dzieło jest przykładem treściwej, nadzwyczaj barwnie instrumentowanej, dobrej współczesnej muzyki — mimo wszystko chyba zrozu- miałej dla publiczności (a pisanej — nie przeciwko słuchaczom, jak to się często zdarza modernistycznym kompozytorom).

Kazimierz NOWOWIEJSKI

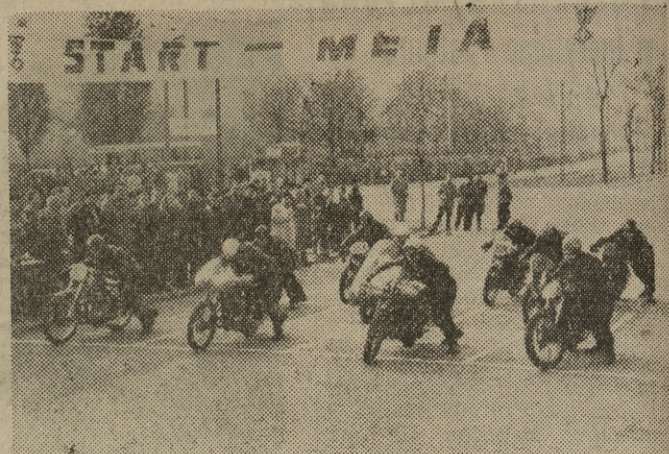
W poszukiwaniu mediatora

Tajemnica samobójstwa pani S. została szybko rozszyfrowana. Piekło jej życia znane było przecież wszystkim sąsiadom, koleżankom z biura i znajomym. Wytrzymała dwa lata. Dłużej widocznie nie potrafiła. Dwa lata temu wzięła do swego mieszkania krewnych. Kilka tygodni był spokój. Z czasem zaczęły się kłótnie, bójkę, Pani S. skarżyła się w Milicji, w Biurze Skarg i Zażaleń Rady Narodowej, ale nic to nie pomogło. Nie mogli ingerować w tę sprawę. Nie ma podstaw prawnych. Zrezygnowała więc pani S. z zabiegania o obro- nę swych obywatelskich praw — i... tak się skończyło.

Codziennie do referatów skarg i zażaleń rad narodowych, redakcji, milicji, instytucji społecznych — przychodzą ludzie, szukający poparcia dla swoich racji. Często chodzi o sprawy pozornie drobne. Spór o korzystanie z łazienki, kuchni, różnica zdań na temat dzieci i ich praw w mieszkaniu, pretensje o wadliwe obliczanie rachunków za gaz i światło itp.

Niestety. Żadna z tych instytucji nie ma prawa zabierania głosu w tych sprawach. Część z nich trafia więc do sądu, zapelniając półki stertami niepotrzebnych akt, wlokąc się latami i zabierając cenny czas sędziom i prokuratorom. Część krąży — niczym satelita — w orbitach coraz to innych biur, urzędów i instytucji. Nieporozumienia, zaś między ludźmi — z początku drobne — narastają ciężarem nowych zażaleń, krzywdzących opinii, kłótni a nawet bójek — stając się nierzadko powodem prawdziwych tragedii.

Przekroczenia ustalonych w cywilizowanym i kulturalnym świecie norm współżycia prowadzą w konsekwencji do przekroczeń natury prawnej, które muszą podlegać karze. Stąd też istnieje pilna potrzeba wyłonienia mediatora w ustalaniu winy oraz wyznaczaniu kary dla ludzi godzących w ustalony porządek społeczny już w embrionalnej fazie przekroczeń.



Przy wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrana została IV i ostatnia eliminacja do motocyklowych mistrzostw Polski, która ściągnęła do Poznania całą krajową czołówkę. We wszystkich klasach walczone bardzo zaciekłe.

Na zdjęciu kierowcy w klasie 250 ccm. ruszają do startu. Pierwszy ukończył dystans 56 km. Jan Wieteska z katowickiej Gwardii po zwycięstwie walczył ze swym groźnym rywalem Truszyńskim (LPZ Olsztyn) w czasie 33.05.8. Wieteska, najdłuższy z jeźdźców we wszystkich eliminacjach, został mistrzem Polski. Wicemistrzami zostali Truszyński i Kucharski (Bydgoszcz).

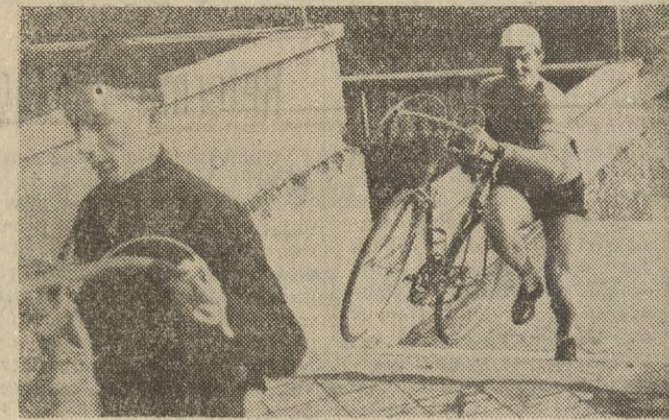


Podczas dwudniowych lekkoatletycznych zawodów o wejście do I ligi pomiędzy AZS, Wartą i Spółem (Łódź) zakończonych sukcesem akademików, którzy walczyli awans, najsilniejszym punktem Warciarzy był Zbigniew Orywał (na pierwszym planie — zdjęcie obok). Wygrał on zdecydowanie i w pięknej, mimo późnego sezonu, formie biegi na 800 i 1500 m (1.51,1 i 3.50,9).

Gdyby na starcie nie zabrakło Gawełówny-Sosogórnikowej, „zieloni” mogliby się pokusić o zajęcie pierwszego miejsca w trójmeczach awans. (fp)

Na zakończenie sezonu kolarskiego w Poznaniu odbył się wyścig przełajowy z udziałem czołówek kolarzy wielkopolskich. W poszczególnych kategoriach triumfowali: licencja 25 km — Bogdanowski (Warta) — 38.27 min. przed Czabąskim (Lech) i swoim klubowym kolegą Marcinialem; z kartą wyścigową „A” — Wiza (Zryw) — 21.19 min. przed Kłóską (Warta) i Kiełbasą (Unia Leszno); karta „B” — Kalota (Lech) — 22.46 min. przed Janowskim Wartą i Orwatem (Warta). Na zdjęciu (u dołu) fragment wyścigu „licencji”. Prowadzi Bogdanowski przed Marcinialem. (w.)

Fot. (3) K. Przychodzki



Kom u powierzyć tę ważną funkcję społeczną?

Przed kilku laty zostały powołane do życia komitety blokowe, które miały stać się łącznikiem pomiędzy społeczeństwem a administracją państwową oraz uruchomić szeroką inicjatywę społeczną w dziedzinie samorządu. Jak każdy nowy twór nie po party tradycją — komitety bardzo różnie wywijały się ze swych zadań. Część z nich ma na swym koncie spory dorobek społeczny, wyrażający się takimi urządzeniami, jak: ogródki jordanowskie, samopomoc sąsiedzka, biblioteki, ba nawet apteczki. Niektóre komitety zorganizowały wspólnym wysiłkiem mieszkańców drobniejsze remonty i naprawy. Trzeba jednak z zalem przyznać, że są to wypadki rzadkie, tak jak rzadki jest w ogóle autorytet komitetów blokowych wśród społeczeństwa. Powodem tego jest niewątpliwie m. in. absolutny brak uprawnień komitetów. Działają one i zabierają głos — właściwie prawem kaduka. Stąd też wydaje się słuszną propozycję Rady Narodowej - Stare Miasto proponującej zamienić komitety blokowe w samorządy mieszkaniowe, oparte na odpowiednim statucie, określającym zarówno prawa jak i obowiązki zrzeszonych. Zarząd takiego samorządu mógłby między innymi wyłonić komisje prawno-społeczne, która byłaby mediatorem w drobnych sporach i zatargach pomiędzy mieszkańcami.

Dalej. W celu odeciążenia sądu od nawału drobnych spraw karnych wydaje się słuszną rozszerzenie uprawnień kolegiów orzekających przy radach narodowych. W ślad za tym musiałby pójść starania o zaopiekanie większej fachowości kadrom kolegiów orzekających — co łączy się z podwyższeniem płac dla pracowników rad narodowych w ogóle i jest oddzielnym, ale również bardzo palącym zagadnieniem.

W każdym razie więcej z imnusa bezradności w tym względzie musi się znaleźć, jeśli chcemy uwolnić ludzi od gniebiel ich zmyr drobnych, ale jakże dokuczliwych zadrzań, poczucia niesprawiedliwości i krzywdy.

Zofia ANDRZEJEWSKA

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów i techników melioracyjnych przyjmie zaraz Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego, Poznań, ul. Ratajczaka 33. K6554

Tłumacza artykułów niemieckich poszukujemy (prace zlecane). Wymagany poprawny język polski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K6587.

Solarzy kwalifikowanych na prace meblowe przyjmie Spółem Z. S. S. — Wojewódzki Zakład Transportowy w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 2. Warunki do omówienia na miejscu w sekcji kadr. K6621

Starszego księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej do Tuczarni w Lesznie zatrudnia natchmiast Poznańskie Okręgowe Zakłady Tuczni Przemysłowej. Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr, Poznań, ul. 23 Lutego 46. K6639

Następujących pracowników: stolarza instruktora, ślusarza — specjalność maszyn rolnicze, referenta zaopatrzenia, sprzątaczkę, praczkę, robotnika placowego (stróża) przyjmie do pracy Dyrekcja Ośrodka Szkolenia Rolniczego w Poznaniu, ul. Gołębia 9/10. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K6638

5 młynarzy wykwalifikowanych zatrudnia natchmiast Zakłady Młynarskie w Poznaniu. Miejsce pracy Poznań-Wschodni i Antoninek. Warunki pracy zależne od kwalifikacji według taryfikatora plac obowiązującego w zakładach młynarskich. Zgłoszenia osobiste lub na piśmie kierować do Zakładów Młynarskich w Poznaniu, Sekcja Personalna, Poznań, ul. Fabryczna nr 22/23. K6640

Praca
Uczeń potrzebny zaraz. Kaczmarek, Ogrodnictwo. Luboń k. Poznania, Dworcowa 17/18. 31399g

Przyjmę natychmiast wiertacza w zawodzie szrotokarskim. Warunki b. dobre. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 31410g.

Uczeń powyżej 16 lat potrzebny. Zgłoszenia z życiorysem i świadectwami: Poznań, Ogrodowa 11 (chromownia). 31700g

Pomoc domowa czysta, uczciwa za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Poznań, Sporna 12. 31691g

Szawajcara samotnego przyjmie natychmiast z utrzymaniem. Zgłoszenia osobiste: Maria Sobiech, Czarzysko, pow. Kościan. 31818g

Pomoc domowa docho-
dząca 3 razy w tygodniu
potrzebna. Poznań, Głogowska 32 m. 7a. 31687g

Krawiec zdolny potrze-
bny do samodzielnego pro-
wadzenia zakładu na wy-
jazd. (Pokoje zaopieczony).
Warunki do omówienia.
Poznań, ul. Różana 5 m.
12. 41918g

Fryzjerka potrzebna. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
31717g.

Nauka
Tęchów towarzyskich wy-
ucza: Adela Szczurkówna,
Poznań, aleje Marcinkow-
skiego 2a, parter. 30446g
Kurs biurowości z nauką
pisania na maszynach i
księgowości organizuje
pod nadzorem władz
szkolnych Stowarzyszenie
Stenografów i Maszyni-
stek PRL. Poznań, ul.
Chelmońskiego 7, telef.
683-11. Zamiejskowi stu-
denci korzystają ze zniż-
ek kolejowych szkol-
nych. 31820g

Kupno
Frezy ślimakowe moduł 7,
kat. przyprzu 15 stopni,
kup. pilnie Stanisław Pie-
trusko, Wrocław, Obroń-
ców Pokoju 25 m. 2, tel.
64-24. K6532

Cieplarnie do rozbiórki
kupię. Oferty z opisem,
ceną do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
30814g.

Samochód „DKW” kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
31346g.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
DLUSK z siedzibą w Pyzdrach**
WZYWA
WSZYSTKICH SWOICH UDZIAŁOWCÓW
do odebrania należności przypadającej z podziału
czystej nadwyżki bilansowej za rok 1956 w ter-
minie do dnia 30 listopada 1957 r.
Równocześnie zawiadamia się Członków nie
zamieszkałych na terenie działalności naszej
Gminnej Spółdzielni, że winni do 15 grudnia
1957 r.
WYCOFAĆ SWOJE UDZIAŁY CZŁONKOWSKIE
z Gminnej Spółdzielni Dłusk-Pyzdrę względnie
przenieść do spółdzielni, na terenie której za-
mieszkują.
Nie odebrane w określonych terminach nale-
żności z tytułu nadwyżki oraz nie wycofane
udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy
Gminnej Spółdzielni, a członkowie nie będą
mogli po tym terminie rościć sobie żadnej pre-
tensji do Gminnej Spółdzielni.
ZARZĄD GS
K6666

**URZĄDZENIA CHŁODNICZE
DOSTARCZA, REMONTUJE
oraz
PRZEPROWADZA KONSERWACJE**
Dyplomowany specjalista A. SKRZYPCZAK,
POZNAN, ulica Kniwskiego 21 (rok zał. 1939),
telefon: 630-72. 31653g

Puch, pierze nowe i uży-
wane kupuje f-a Polpu-
me, Poznań, Rynek Ła-
zarski 2, od godz. 8-13.
31928g

Kupimy linkę napowietrz-
ną stal-aluminium prze-
krój 25 mm (do trzech
ton). Warunek, legalność
pochodzenia. Komitet E-
lektryfikacji Wsi Ledno-
góra, pow. Gniezno. 31446g

Cegły, dachówki, deski
podłogowe, okna i drzwi
kupię, Poznań, aleje Mar-
cinkowskiego 26 m. 26, te-
lefon 23-63. 31432g

Planino krzyżowe do 6000
z lub firmy „Seiler”,
„Blüthner” do 10.000 zł
kupię. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3,
dla 31767g.

Kupię zaraz samochód no-
wy, mały, tani. Po-
znań, tel. 638-05. 31778g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, autka
drewniane, autka koszy-
kowe, ceratowe,
spacerówki na łożyskach,
drewniane gnie i dła
lalek polecają: Bracia
Chojnacy, Poznań, Wro-
cławska 25. 29924g

Komplet ogumienia —
20-tki, platforme na pe-
nym ogumieniu sprzedam.
Poznań, Rynek Śródecki,
Katarzyny 8. 31404g

Kuchnie piękna, solidna
sprzedam. Siolarna. Po-
znań, Ratajczaka 50 (obok
„Bajki”). Przyjmuję zamó-
wienia. 31778g

✠
Dnia 26 października 1957 zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza mamusia, teści-
owa, babcia, przeżywszy lat 57, sp.
z Osiewiczów

Janina Gospodarek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzi-
nie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrzeżone
DZIECI I WNUKI
Poznań, Samuela Engla 20. 31894g

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opa-
trzony Sakramentami św., mój ukochany mąż,
nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.
Feliks Puwałowski
starszy sierżant powstania wielkopolskiego, od-
znaczony Krzyżem Waleczności i medalem „Zwy-
cięstwo i Wolność”.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm.,
o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia
4. XI. 1957 r., o godzinie 10 w kościele Farnym
w Poznaniu.
W smutku pogrzeżone
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA
Poznań, ul. Mostowa 15 m. 3. 31962g

✠
Dnia 26 października 1957 zakończył swój pracowity żywot nasz naj-
ukochańszy i najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.
Walenty Hybsz
przeżywszy 87 lat.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 bm., o godz. 13 z kaplicy
cmentarnej na Górczynie.
W głębokim żalu pogrzeżone
DZIECI I RODZINA
Poznań, Piekary 24 m. 8, Twardogóra, Czarnków, Swidnica, Sulmierzyce,
Ostrów Wlkp. 31881g

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
inż. Ryszard Bartkowiak
główny inżynier
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz kocha-
nego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 października br., o godz. 15 na
cmentarzu parafialnym Bożego Ciała na Dębcu.
DYREKCJA RADA ROBOTNICZA POP RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW ROWEROWYCH, Zakład nr 7 w Poznaniu
K6708

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz kocha-
nego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 października br., o godzinie 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
DYREKCJA RADA ROBOTNICZA POP RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW ROWEROWYCH, Zakład nr 7 w Poznaniu
K6707

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

Przetarg
na dostawę 6.000 mb siatki ogrodzeniowej, z drutu
ocynkowanego lub blazkowego o średnicy 2,5
do 3 mm grubości, wysokiej 1,5 m, o wymiarze
oček 5 x 5 cm oraz na 60 sztuk palupiek ko-
sztykowych na jastrzębie.
Termin dostawy — sukcesywnie od listopada
1957 r. do kwietnia 1958 r. pod adresami wska-
zanymi w zamówieniach.
Oferty na dostawę składają mogą przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 li-
stopada 1957 r. o godz. 12 w biurze Rejonu Ła-
sów, pokój 8.
Zastrzega się prawo wyboru dostawców.
REJON ŁASÓW PAŃSTWOWYCH
JAROCIN, ul. Kościuski 37
K6525

**Przyjmuję zamówienia na 1958 r.
na dostawę
cegły pełnej**
CEGIELNIA MOTOROWA WŁOSZAKOWICE
powiat Leszno, telefon 25. 31173g

OGŁOSZENIA DROBNE
Sprzedam motocykl „Ja-
wa” 250 cm w bardzo do-
brym stanie i dwie nowe
opony. Ogładać w niedzie-
lę od godz. 13. Poznań,
Dobrzyńska 8. 31882g

Lokale
Mieszkanie 2 pokoje z
kuchnią, łazienką, wydzi-
elone, 1 piętro, w śródmie-
ściu, zamienię na równo-
rzędne możliwe w dziel-
nicy willowej. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 31598g.

Zamienię pokój z kuchnią,
samodzielne, soneczne, II
piętro. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 43030g.

Nieruchomości
Kamienice, wille, parcele,
domki w różnych dziel-
nicach polecam — poszu-
kuje, również spadkowe.
Nowak, Poznań, Czerwo-
nej Armii 26, tel. 87-93.
29395g

Kamienice, wille z wol-
nym mieszkaniem, wybór
parcel poleca i poszu-
kuje: Metelski, Poznań, Czer-
wonej Armii 23. 30885g

Kupię domek z ziemią do
1 ha cały wolny. Waru-
nek: światło, szkoła, sta-
cja kolejowa na miejscu.
Oferty: Poznań 1, skrzyn-
ka 437. 31260g

Kupię jednorodzinny dom
(po kupnie wolny) w okli-
cy Poznań. Czesław
Wiśniewski, Gliwice, ul.
Góry Chłopskiej 26. K6649

✠
Dnia 26 października 1957 rozstała się z nami
na zawsze, w 21 wiosnę swego życia, opatrzona
Sakramentami św., moja najukochańsza żona,
nasza nigdy niezapomniana córka, siostra,
wnuczka, synowa i bratowa, siostrzenica i bra-
tanki, sp.
z Brodaków

Wiesława Karolczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzi-
nie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrzeżeni
MAŻ I RODZINA
Poznań, Śniadeckich 4. 31848g

✠
Dnia 26 października 1957 zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza mamusia, teści-
owa, babcia, przeżywszy lat 57, sp.
z Osiewiczów

Janina Gospodarek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzi-
nie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrzeżone
DZIECI I WNUKI
Poznań, Samuela Engla 20. 31894g

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opa-
trzony Sakramentami św., mój ukochany mąż,
nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.
Feliks Puwałowski
starszy sierżant powstania wielkopolskiego, od-
znaczony Krzyżem Waleczności i medalem „Zwy-
cięstwo i Wolność”.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm.,
o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia
4. XI. 1957 r., o godzinie 10 w kościele Farnym
w Poznaniu.
W smutku pogrzeżone
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA
Poznań, ul. Mostowa 15 m. 3. 31962g

✠
Dnia 26 października 1957 zakończył swój pracowity żywot nasz naj-
ukochańszy i najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.
Walenty Hybsz
przeżywszy 87 lat.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 bm., o godz. 13 z kaplicy
cmentarnej na Górczynie.
W głębokim żalu pogrzeżone
DZIECI I RODZINA
Poznań, Piekary 24 m. 8, Twardogóra, Czarnków, Swidnica, Sulmierzyce,
Ostrów Wlkp. 31881g

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
inż. Ryszard Bartkowiak
główny inżynier
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz kocha-
nego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 października br., o godz. 15 na
cmentarzu parafialnym Bożego Ciała na Dębcu.
DYREKCJA RADA ROBOTNICZA POP RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW ROWEROWYCH, Zakład nr 7 w Poznaniu
K6708

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz kocha-
nego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 października br., o godzinie 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
DYREKCJA RADA ROBOTNICZA POP RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW ROWEROWYCH, Zakład nr 7 w Poznaniu
K6707

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

PRZETARG
STACJA SELEKCYJNA STRASZKÓWEK
p-ta i stacja kol. Kłodawa, pow. Koło,
woj. poznańskie, telefon Kłodawa 133
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie centralnego ogrzewania w szklar-
ni, w terminie do dnia 15. XII. 1957 roku.
Blaszych informacji udzieli Dyż. Stacji Sele-
kcyjnej Straszówek.
Oferty przyjmowane będą do dnia 3 listopada
1957 r.
W dniu tym o godz. 16 nastąpi otwarcie ofert.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze, prywatne. Ma-
teriał wykonawczy.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
K6655

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„STOMIL”**
W POZNANIU, ulica Starolecka nr 14
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie śrub maszynowych z nakrętką
różnych wymiarów z materiału własnego.
Oferty składają mogą przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Termin składania ofert do dnia 30. X. 1957 r.
Blaszych informacji udziela Dział Zaopatrze-
nia, tel. 82-91, wewn. 86.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta.
K6609

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„STOMIL”**
W POZNANIU, ulica Starolecka nr 14
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie remontu kapitalnego wózków
elektrycznych typu PWA-2 — 1 szt. 1 typu
Raba — 3 szt.
Ślasy kosztorys do wglądu w Dziale Zaopatr-
zenia, tel. 806-82.
Oferty wraz z podaniem ceny i terminów wy-
konania należy składać do dnia 4 listopada 1957 r.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta.
K6608

Różne
Suknie ślubne nylonowe,
taftowe, koronkowe (wiel-
ki wybór), welony wypo-
życza — „Elepancja”. Po-
znań, Mickiewicza 13.
27832g

Naprawa maszyn biuro-
wych to specjalność war-
szta: Piotr Pieprzycki,
Poznań, aleje Marcinkow-
skiego 26, telefon 23-63.
28252g

Garbowanie, farbowanie i
strzyżenie skór baranich
E. Makowiecki, Poznań-
Solacz, Grudzień 66.
31044g

Wulkanizuje opony i det-
ki, specjalność: uprawia-
nie drutu, Poznań, Rynek
Śródecki, Katarzyny 8.
31405g

Dziurki od 9 mm do 36
mm w bieleńcu, odzież
zawodową, prochuwa-
ce, przyjmie do wykonania.
Oferty: Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, — dla
31780g.

Zguby
Zginił piesek (repincher)
brązowy, podpalany.
Zwrót wysoko wynagro-
dzone. Zgłoszenia osobiste
lub listowne: A. Pasterz,
Poznań, Wyspiańskiego 19
m. 25. 31619g

✠
Dnia 25 października
1957 zginęła śmiercią
tragiczną, sp.
Ewunia Rataj
w ósmej wiosnie życia.
O tym z żalem
zawiadamiają
Komitet Rodzicielski,
grono nauczycielskie,
koleżanki i koledzy
Szkoły Podstawowej
nr 48
31937g

✠
Dnia 26 października 1957 zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza mamusia, teści-
owa, babcia, przeżywszy lat 57, sp.
z Osiewiczów

Janina Gospodarek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzi-
nie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrzeżone
DZIECI I WNUKI
Poznań, Samuela Engla 20. 31894g

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opa-
trzony Sakramentami św., mój ukochany mąż,
nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.
Feliks Puwałowski
starszy sierżant powstania wielkopolskiego, od-
znaczony Krzyżem Waleczności i medalem „Zwy-
cięstwo i Wolność”.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm.,
o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia
4. XI. 1957 r., o godzinie 10 w kościele Farnym
w Poznaniu.
W smutku pogrzeżone
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA
Poznań, ul. Mostowa 15 m. 3. 31962g

✠
Dnia 26 października 1957 zakończył swój pracowity żywot nasz naj-
ukochańszy i najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.
Walenty Hybsz
przeżywszy 87 lat.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 bm., o godz. 13 z kaplicy
cmentarnej na Górczynie.
W głębokim żalu pogrzeżone
DZIECI I RODZINA
Poznań, Piekary 24 m. 8, Twardogóra, Czarnków, Swidnica, Sulmierzyce,
Ostrów Wlkp. 31881g

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
inż. Ryszard Bartkowiak
główny inżynier
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz kocha-
nego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 października br., o godz. 15 na
cmentarzu parafialnym Bożego Ciała na Dębcu.
DYREKCJA RADA ROBOTNICZA POP RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW ROWEROWYCH, Zakład nr 7 w Poznaniu
K6708

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika oraz kocha-
nego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 października br., o godzinie 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
DYREKCJA RADA ROBOTNICZA POP RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW ROWEROWYCH, Zakład nr 7 w Poznaniu
K6707

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

✠
Dnia 25 października 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.,
pracownik naszego zakładu, sp.
Kazimierz Warguła
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 29 października br., o godz. 15.45
na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.
W ciężkim smutku pogrzeżone
RODZINA I NARZECZONA
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. K-16

Znaszli to miasto?

Na Winogradach

Jadąc z miasta „dziwiątka“ wypuszcza ze swego wnętrza licznych pasażerów, którzy pieszo muszą zdążyć w kierunku Winograd. Przez środek ciągnie się nowowbudowana linia tramwajowa, której wagony mają złuszczać występujące trolejbusy.

— No, nareszcie skończy się to łażenie — powiedział do swego kolegi idący przede mną młody człowiek w studenckiej czapce. — Od „pierwszego“ mają kursować tramwaje. Poszedłem za dwójką studentów. Zdałali do „akademika“ przy ul. Dożynkowej.

Blok „D“ jest zamieszkiwany przez studentki WSE. Telefon jego jest częściej zajęty niż „informacja 03“. Co chwila portier musi przywoływać do aparatu którąś ze studentek. Znowu dzwonek. W słuchawce słychać męski głos. — Dzwonią i dzwonią mruczy portier. Niektórzy to nawet po kilka razy dziennie. Nie wierzy pan? Rozpoznał ich po głosie.

Nagle groźna twarz jego rozjaśnia się z wyrozumiałym uśmiechem bierze słuchawkę i mówi:

— Zaraz przyjdzie, już zawołam.

Rzeczywiście wchodzi młoda dziewczyna. Coś tłumaczy, że musi myć włosy, że do miasta za daleko a na koniec mówi: — Szkoda, że na Winogradach nie ma kawiarni, bo można by trochę posiedzieć i pogawędzić „u siebie“.

Z ust wszystko — wiedzącego portiera dowiaduję się, że kawiarnia i kino mają znaleźć miejsce w nowobudującym się bloku.

— Panie napisz pan, że przydałby się u nas fryzjer, no i szewe, bo sam muszę chłopakom zelować buty.

Dyskretnie zamaskowany w kołnierze przed sklepem PSS 46, do wiedziałem się z rozmowy gos podrywnożadkich, że narzę kają one na brak dzimów, soków: śmietany, po które muszą dojeżdżać do śródmieścia.

Na zakończenie krótka przechadzka po ulicach. Ładne willki są otoczone dobrze utrzymanymi ogrodami. Usprawiedliwia to w pewnym stopniu śmieszne nazwy ulic — Owsińska, Ozimina, Warzywna itd. Aż nie chce się powrócić z cichych ulic przedmieścia do tętniącego życiem centrum. Przyjemnie jest pomarzyć o własnym domu, ogrodzie, zapachu kwiatów... Czy tylko kwiatów?

Mieszkańcy Winograd dawno już narzekają na wątpliwą jakość „zapachy“ wielkiego śmietnika przy ul. Naramowic. W posesjach przy ul. Winogrodzkiej 120-134 hoduje się srebrne lisy, które też bynajmniej nie pachną.

— Dobrze, że nadechodzą zima i że mroź zlikwiduje wszystkie zapachy — mówią lokatorzy tych domów.

A latem? (Of)

Znaleziono

24 bm. o godz. 15,30 w tramwaju „3“, jadącym z Bolkowic do Mostu Uniwersyteckiego znaleziono portmonek z zawartością pieniędzy. Odebrać można w redakcji „Głosu“, pok. 62.

Imieniny:

29 Narcyza Teodora wtorek

Teatry

OPERA — g. 19 „Konrad Wallenrod“; POLSKI — g. 19 „Dziwczyna z dzbanem“; NOWY — g. 19 „Jim i Jill“; OPERETKA — g. 19 „Hrabina Marica“; MARCINEI — g. 11 i 16.30 „Szast-Prast“.

Kino

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18.15 i 20.30 „Kochanek lady Chatterley“; BAŁTYK — g. 15, 17.30, 20 „Wszyscy jesteście mordercami“ (franc. 18 l.); MUZA — g. 10-20 „Szałka z Ławendowego Wzgórza“ (franc. 12 l.); RIALTO — g. 10-14 „Milion na wyspie“ (Jug. 12 l.); g. 16-20 „Wielkie manewry“ (franc. 14 l.); WARTA — g. 10, 11 „W krainie króla Suma“ (bajka); g. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 „Błękitny krzyż“; DOM KULTURY — g. 13.30 „Bohaterowie są zwyciężeni“ (franc. 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Strach“ (NRF 16 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Człowiek w żelaznej masce“ (USA 12 l.); CZTERNASTKA — g. 14-20 „Trawiat“ (włoski); MINIATURA —

Co otrzyma Poznań w 1958 roku?

W roku 1958 przemysł terenowy w Poznaniu da produkcję wartości 150 mln. zł (wzrost o 13,9%), a spółdzielczość — 471,5 mln. zł (wzrost o 8,8%). Obroty w handlu przewiduje się na kwotę 4.470 mln. zł, a więc nastąpi wzrost o 9,7%. Zapotrzebowanie ze źródeł centralnych zwiększy się o 12%, a terenowych — o 9,7%.

Jeśli idzie o poszczególne towary, to ilość telewizorów wzrośnie do 401%, pralek — 213%, lodówek 301%, mat. budowlanych — 120%, obuwia — 127%. W przyszłym roku sieć placówek handlu uspołecznionego zwiększy się o 43 i wynosić będzie łącznie 1223 sklepy. Liczba personelu sklepowego wzrośnie o 6,4%.

W żywieniu zbiorowym obroty mają wzrosnąć o 5,8 proc. Sieć placówek PZG ma się powiększyć o 4 i będzie wynosiła łącznie 105 zakładów.

Handlowi prywatnemu przybędzie 30 sklepów (obecnie jest 450) oraz — 2 lokale gastronomiczne (obecnie — 10).

Przewiduje się, że Poznań „wzbogaci“ się w przyszłym roku łącznie o ponad 5.300 izb mieszkalnych, z czego DBOR ma wybudować 2.633 a resztę spółdzielczość, budownictwo przyzakładowe i indywidualne z kredytów bankowych oraz prywatne ze środków własnych.

Na remonty kapitalne budynków przewiduje się 29.700 tys. zł.

Oświata otrzyma 47.800 zł. Z kredytów tych ma się ukończyć szkoły przy ul. ul. Solnej (32 izby lekcyjne), Calliera (19), Za Cytańską (15), w Szczepankowie (15) Kobylempolu (11), Minikowie (7), Rawickiej (15), Północnej (15), Prądnickiego (9), Drzymały (15) Pięknej (15). Poza tym wybudowane zostaną 4-izbowe pawilony szkolne przy ul. ul. Jerzego, Drzymały i Wiśniowej. Mimo tak dużego przyrostu izb, zapęszczenie uczniów (72 uczniów na izbę lekcyjną) pozostanie w zasadzie bez zmian.

W dziedzinie zdrowia zwiększy się ilość tzw. le-

Na zorganizowanej wczoraj w Prezydium RN m. Poznania konferencji prasowej poinformowano dziennikarzy o planie gospodarczym i projekcie budżetu na rok 1958. Wiadomości używane od przewodniczącego MKPG — mgr. Krzymienia, przekazujemy naszym Czytelnikom.

karzo - godzin w szpitalach o 7 proc., w lecznictwie dentystycznym o 14,5 proc., a w dentystyce o 8,2 proc.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zwiększy w roku przyszłym swój tabor. Poznaniowi przybędą: 22 wozy tramwajowe, 5 trolejbusów, 17 autobusów, 50 taksówek, 2 wozy asenizacyjne i 2 wozy — polewaczki.

Na gospodarkę komunalną przewiduje się 27.500 tys. zł, (głównie na rozbudowę).

JUBILEUSZ »mistrzów czarnej sztuki«

Poznańska sekcja składaczy rocznych obchodziła w ub.

W kolizji z prawem

24-letnia Irena Kaźmierczak pracowała w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 3 przy ul. Polnej. W okresie od lutego do grudnia ub. roku przywłaszczyla sobie 1.000 zł. z pieniędzy przyjmowanych od pracowników szpitala za korzystanie ze stołówki. Ponadto Kaźmierczakówna nie dopełniała obowiązków służbowych umożliwiając w ten sposób pracownikom kuchni pobieranie z magazynu większych ilości wiktuałów. W efekcie Szpital poniósł ponad 13 tys. zł straty.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Kaźmierczakównę na rok i 8 miesięcy więzienia.

Patrol MO zatrzymał ostatnio na Dworcu Zachodnim pokątnych handlarzy wędzonymi węgorzami. U Br. Mistałka, zam. w Skwierzy, nie i Edm. Strojnego (Pilewy) zakwestionowano 80 kg węgorzy, natomiast u Jana Drozda i Br. Pacholaka (obaj z Sierakowa) — 40 kg. Z dochodzeń wynika, że handlarze zaopatrywali się w węgorze u kłusowników.

dowę urządzeń wodociagowych).

Łącznie limit inwestycyjny (scentralizowany) wynosił na rok 1958 — 187,5 mln zł.

Sprawy budżetu RN m. Poznania na rok 1958 omówimy oddzielnie po uzyskaniu, szczegółowszych informacji. (mh).

Kalendarz LPZ-owców

POZNAŃ - RADIO.
Zarząd Wojewódzki Ligi Przyjaciół Zolnierza wydał „Kalendarz Przyjaciela Zolnierza“, który obok dużej wartości użytkowej, daje możliwość jego nabywcom, uczestniczenia za pośrednictwem znajdującego się w kalendarzu kuponu w loterii, której ogólna wartość nagród wynosi 500 tys. zł. Pierwszą nagrodą jest samochód marki Wartburg. (o)

Szkoła baletowa we własnym gmachu

Grono nauczycielskie i młodzi Państwowej Średniej Szkoły Baletowej w Poznaniu obchodzili wczoraj uroczystość przekazania do ich użytku nowego gmachu szkolnego przy ul. Gołębiej.

Na uroczystości przybyli także przedstawiciele świata artystycznego i muzycznego oraz partii i władz miejskich. Po odśpiewaniu hymnu państwowego dyrektor szkoły — Jaworowicz w serdecznych słowach podziękował tym wszystkim, którzy przyczynili się do wybudowania szkoły oraz zaapelował do uczniów o poszanowanie nowej szkoły, która daje świetne warunki do poznawa-

nia trudnej sztuki choreograficznej.

Pokazy ćwiczeń tanecznych uczniów poszczególnych klas zakończyły uroczystość otwarcia szkoły. (V)

JESLI CHCESZ, BY TWE
DZIECI MOGLY SIĘ UCZYĆ PRZY ŚWIELE
ELEKTRYCZNYM — NIE
WŁĄCZAJ GRZEJNIKÓW
W GODZINACH WIECZORNICH!



Największe zainteresowanie pod czas mistrzostw wzbudził wyścig w kategorii popularnych „setek“, gdyż szanse zdobycia tytułu mistrza Polski miało trzech kierowców: dotychczasowy mistrz Ryszard Mankiewicz z poznańskiej Unii, Bębenek i Pater z Krakowa. Pojedynkę Mankiewicz — Bębenek trwał do ostatnich dosłownie metrów. Wygrał zawodnik Unii, Przebył on trasę 10 okrążeń — 20 km w czasie 20.18,0 o 1/10 sek. przed swym krakowskim rywalem. Mankiewicz (na zdjęciu) kończy wyścig na swej WFM. (tp)



— Trasa była trudna, jednak uroczystości i ogólnie podobała się moim kolegom — zwierzył się po powrotnym zdobyciu mistrzowskiego tytułu w klasie maszyn najcięższych, reprezentant stołecznej Legii — Jan Hennek.

Objął on prowadzenie od startu i wygrał pewnie w czasie 27.02,1 (15 okrążeń) przed gdańszczaninem Dąbrowskim i Truszyńskim z Olsztyna, którym przypadły tytuły wicemistrzów.

Hennek wzbudzał zachwyt nie tylko brawurą jazdą, lecz i swym „opancerzonym“, niezawodnym „Nortonem“ (na zdjęciu), „Złota siódemka“, to szczęśliwy numer warszawskiego kierowcy. (tp)

SPORT

Pogodzili się...

Dalszy ciąg rozprawy Masłowski — Kaczmarek, która toczyła się przed Sądem Powiatowym w Poznaniu, wywołała duże zainteresowanie w kręgach sportowych. Jak informowaliśmy — sędzia bokserki Władysław Masłowski poczuł się obrażony artykułem red. Wiesława Kaczmarka pt. „Sąd kapturowy za zieloną kotarą“ zamieszczonym w tygodniku „Kulisy“.

Po przesłuchaniu świadka Gębickiego na wniosek adw. Śmigalskiego, obrońcy oskarżonego, strony przystąpiły do ugody. Strony stwierdziły zgodnie, że przebieg sądowy wykazał dostatecznie ich wzajemny stosunek w toczącej się sprawie; red. Kaczmarek wyraża ubolewanie, jeśli wspomniany artykułem sędzia Masłowski poczuł się obrażony, gdyż nie miał on zamiaru zaszkodzić mu w karierze międzynarodowego sędziego bokserki; oskarżyciel prywatny oświadczył, iż doszedł do przekonania, że red. K. w wymienionym artykule nie miał zamiaru go obrazić; red. Kaczmarek zobowiązał się opublikować tekst ugody w prasie. (tp)

Porażki koszykarek

Dwa z zapowiadanych na sobotę i niedzielę pierwszoligowych spotkań koszykarek nie doszły do skutku. W sobotę zawodniczki Lecha, którzy wyjechali do Torunia na mecz z tamtejszym AZS zostali uznani przez miejscowego lekarza za niezdolnych do gry i z zgodą gospodarzy mecz przełożono. Kolejarek nie stanęli również do meczu z Olimpią.

Po zwycięstwie nad Olimpią — 64:61, AZS-WSWF wyjechał do Torunia, gdzie po wygranej grze uległ miejscowemu AZS 54:66.

Gratulujemy awansu

Z przykrym zdziwieniem stwierdziliśmy w ubiegłym roku, że przy organizowaniu I ligi lekkoatletycznej pominięto zupełnie zespoły poznańskie. Ostatecznie na posiadanie pierwszoligowców Poznań musiał czekać tylko jeden sezon, gdyż po niedzielnych spotkaniach dwa poznańskie zespoły — Olimpia i AZS wywalczyły awans do lekkoatletycznej ekstraklasy.

Olimpia, która startowała w Katowicach zwyciężyła w trójmeczu zdobywając — 33371 pkt. przed Czarnymi Wrocław

— 32248 i Ruchem 25214 pkt. kwalifikując się tym samym do I ligi.

Bratobójczy pojedynek na stadionie przy al. Pułaskiego AZS — Warta zakończył się zwycięstwem Akademików — 36196 pkt. przed Wartą — 35177 pkt. i Spolem (Łódź) — 27083 pkt. Tym samym akademicy jako drugi poznański zespół wywalczyli sobie miejsce w lidze. Najlepszymi wynikami poznańskiego trójmeczu są: 100 m mężczyzn — Jarzembowski (Warta) — 10,9 sek., 1500 m — Orywał (Warta) — 3.50,9 min., oraz w biegu na 800 m — 1.51,1 min., rzut dyskiem — Wachowski (AZS) — 49,87 m, oraz 5,73 m w skoku w dal uzyskany przez Ciastowską (AZS). (Of)

„Totek“ i „Koziołki“

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na 42 zakłady piłkarskie na dzień 27 października br. wpłynęło ogółem 669.492 rozwiązania. Zgodnie z regulaminem na nagrody poszczególnych stopni przypada kwota po 223.164 zł.

Na konkurs „Toto-„Totek“ na dzień 27 października 1957 r. wpłynęło 1.793.290 rozwiązań. Tak więc na nagrody poszczególnych stopni przypada kwota po 597.763 zł.

W losowaniu konkursu „Toto-„Totek“, „padły“ następujące dyscypliny sportowe:

1. bobsleje — nr 1; 2. hokej na lodzie — nr 9; 3. kajakerstwo — nr 14; 4. rugby — nr 27; 5. skoki do wody — nr 32; 6. skok w dal — nr 34.

Koziołki: 8, 52, 59, 85, 88.

Jednym zdaniem

Koszykarki USA zwyciężając ZSRR 51:48 zdobyły mistrzostwo świata przed ZSRR, CSR i Brazylią.

Hokeiści katowickiego Górnika pokonali I-ligowy zespół Bad Tölz (NRF) — 8:1 (2:1, 3:0, 3:0).

W decydującym spotkaniu o tytuł drużynowego mistrza Polski w lekkoatletyce zwyciężyła drużyna Zawiszy (Bydż.) przed Legią (Warszawa) i AZS-AWF.

Zaległy mecz o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie pomiędzy Lechem a WKS Grunwald zakończył się zwycięstwem wojskowych 4:0 (k:0).

Zwycięstwo poznańskich łuczników

W międzymiastowym spotkaniu łuczniczym reprezentacja Poznania zwyciężyła Warszawę 8430:7008 pkt.

W konkurencji kobiet zwyciężyła Sychajowa (Warszawa) 863 pkt., wśród mężczyzn — Kamiński (Warszawa) 868 pkt. przed mistrzem Polski Nehringiem (Poznań) 846 pkt. Wśród juniorów pierwsze miejsce zajął Maczyński (Warszawa) 929 pkt.